

Nad Dolinką

Nad Dolinką



Magazyn Spółdzielczy Spółdzielni Mieszkaniowej „Służew nad Dolinką”

Nr 19 – maj 2014



Teren rekreacyjny – wizualizacja placu z fontannami widok na stronę zachodnią. W oddali widoczne budynki Sonaty 4 i 6.

Fontanny na górkach

Kiedy upał daje się we znaki, każdy z nas szuka miejsc, które przyniosą ochłodę. W mieście takimi miejscami są fontanny i ich bliska okolica. Fontanny mogą być tradycyjne, kuliste, w formie gejzerów lub też pracujące w rytm muzyki. Te elementy małej architektury nadają przestrzeni niepowtarzalny wdzięk i urok. Dzieci pokochają fontannę od pierwszego upału. Możliwość bezpiecznego chłapania się w wodzie, w tzw. fontannie suchej, w której woda tryska bezpośrednio z podłoża, jest fantastyczna.

Taka atrakcja może powstać na terenie naszej Spółdzielni.

Nowa propozycja inwestycyjna, zaproponowana przez Zarząd Spółdzielni dotyczy zmiany zagospodarowania górek, położonych w okolicy budyn-

ków Mozarta 6, Bacha 10A, Bacha 12. Ten zielony, otwarty teraz teren, zmieni się w park i obszar rekreacyjno-wypoczynkowy. W pierwszym rzędzie, aby zabezpieczyć go przed pieskami, zostanie ogrodzony. W centralnym punkcie powstałego parku, na placu, zainstalowana zostanie fontanna. Obok fontanny zostanie utworzony teren zabaw dla dzieci z liniarium, piaskownicą i zjeżdżalnią. Powstanie tam też trawiaste boisko do gry w piłkę siatkową lub badmintona. W części rekreacyjno-wypoczynkowej, przewiduje się zainstalowanie siłowni plenerowej (kilku urządzeń do ćwiczeń dla dorosłych). Siłownia we wschodniej części osiedla, jest oblegana przez użytkowników i mieszkańcy proszą o następne. Będą rów-

nież ławki aby można było na czym przysiąść, odpocząć, poczytać książkę.

Taka jest propozycja. Czy mieszkańcy ją zaakceptują? Na Zebraniu Przedstawicieli większość mieszkańców głosowała za budową tego typu parku. Inwestycja ta tworzy zamknięcie planu ciągu rekreacyjno-wypoczynkowego: wschód – stadion sportowy, centrum – park z fontannami i placem zabaw, zachód – amfiteatr i część dla spotkań plenerowych.

Budowa nowego terenu rekreacyjnego zostanie pokryta z funduszy wypracowanych przez Spółdzielnię z inwestycji. Mieszkańcy osiedla nie partycypują w żadnych kosztach finansowych. Inwestycja ta, jeśli uzyska akceptację, będzie zrealizowana w ciągu dwóch lat.



O AKTUALNYCH I PRZYSZŁYCH SPRAWACH SPÓŁDZIELCZYCH

*Z Prezesem Zarządu Spółdzielni Grzegorzem Jakubcem
i p.o. Zastępcy Prezesa Zarządu Andrzejem Wiltosem rozmawia Janusz Połec.*

Janusz Połec: Zakończyły się Zebrania Członkowskie związane ze sprawozdaniami z wykonania zadań w 2013 roku oraz odbyło się Zebranie Przedstawicieli oceniające wyniki pracy Zarządu, Rady Nadzorczej, a także kondycję finansową Spółdzielni. Jak oceniają **Panowie Zebrania? Jakie decyzje zostały podjęte?**



Grzegorz Jakubiec
Prezes Zarządu

Andrzej Wiltos: Zebrania odbyły się zgodnie z terminem i z porządkiem obrad zaproponowanym przez Zarząd i zatwierdzonym przez Radę Nadzorczą. Wszystkie przedstawione sprawozdania zostały przez Zebranie Przedstawicieli zatwierdzone. **Udzielono absolutorium panu Grzegorzowi Jakubcowi**, który w roku 2013 pełnił funkcję Zastępcy Prezesa Zarządu. Atmosfera na większości zebrań była przyjazna, a dyskusja rzeczowa. Oczywiście pojawiały się także głosy krytyczne, głównie z ust grupy osób, która od lat pozostaje w opozycji do działań organów Spółdzielni. Niestety mam wrażenie, że osoby te od lat powtarzają takie same zarzuty i zgłaszają te same problemy.

Mają jednak do tego prawo, więc ich głos został wysłuchany.

Grzegorz Jakubiec: Działalność Spółdzielni w roku 2013 roku zakończyła się bardzo dobrymi wynikami finansowo-gospodarczymi. **Na koniec 2013 roku** Spółdzielnia dysponowała środkami finansowymi w wysokości ponad 27 mln złotych. Zysk jaki wypracowaliśmy w 2013 roku, wyniósł ponad 11 mln złotych, głównie ze sprzedaży mieszkań przy ul. Elsnera 34. Całkowity zysk z tej inwestycji wyniósł ponad 13 mln złotych, częściowo – ponad 4 mln złotych – został rozliczony już w 2013 roku. Należy dodać, iż uzyskana z tej inwestycji kwota byłaby jeszcze większa, gdyby nie działalność kilku osób, członków naszej Spółdzielni, którzy uporczywie próbowali przerwać realizację tej inwestycji, występując praktycznie do wszystkich możliwych instytucji z wnioskami, pozwami i skargami. W pewnym momencie musieliśmy wstrzymać sprzedaż mieszkań a kilka osób zrezygnowało z zakupu lokalu. Wpłynęło to również na zmniejszenie zainteresowania kupnem mieszkań w tym budynku. Do dziś nie mogą zrozumieć sensu i motywu tego typu działań.

Janusz Połec: Jak zostały ocenione sprawozdania finansowe Spółdzielni za ubiegły rok?

Andrzej Wiltos: Spółdzielnia zobowiązana była do sporządzenia sprawozdania finansowego za 2013 rok w pełnym zakresie. Oznacza to, że sprawozdanie musi być zbadane przez biegłego rewidenta, co też zostało przeprowadzone. Została również przeprowadzona przez uprawnioną instytucję pełna lustracja działalności Spółdzielni od 2011 do 2013 roku. W czasie przeprowadzanej kontroli biegła rewidentka i lustratorka zażądały i sprawdziły setki dokumentów, także finansowych i na podstawie otrzymanych materiałów wydały opinie. W przedstawionej opinii rewident i lustrator stwierdza-

ją, że księgi rachunkowe są prowadzone prawidłowo, a sytuacja finansowa i majątkowa Spółdzielni została przedstawiona rzetelnie. Finanse Spółdzielni są bardzo dobre i nie ma zagrożenia dla jej działalności w przyszłości.

Janusz Połec: **Osiedle Wasze jest bardzo zadbane, wysoka estetyka domów, przepiękna zieleń, działalność sportowa i kulturalna, bezpieczeństwo.** To wszystko kosztuje. Spółdzielnia wypracowała jednak nadwyżkę finansową. Jak planujecie wykorzystać te pieniądze dla dalszej, pozytywnej działalności?



Andrzej Wiltos
p.o. Zastępcy Prezesa Zarządu

Grzegorz Jakubiec: Planujemy nowe inwestycje przeznaczone dla naszych mieszkańców. Budowę przedszkola, przychodni zdrowia, nowe tereny rekreacyjne. Oczywiście dbamy także, a może przede wszystkim, o stan techniczny i remonty naszych budynków i na nie zostanie przeznaczona znaczna część nadwyżki finansowej. Spółdzielnia wydaje na remonty znacznie większe fundusze, niż wyno-

ciąg dalszy na stronie 4



Szanowni Mieszkańcy Spółdzielni!

Zarząd i Rada Nadzorcza Spółdzielni „Służew nad Dolinką”, oddają do Państwa rąk dziewiętnasty numer Magazynu „Nad Dolinką”. Publikujemy w nim najważniejsze informacje dotyczące Spółdzielni oraz zamieszczamy niezbędne numery telefonów.

Na pierwszej stronie zamieszczamy wizualizację i informację o nowej propozycji zagospodarowania terenu rekreacyjnego w części środkowej Osiedla.

W dniu 24 kwietnia br. odbyło się Zebranie Przedstawicieli. W związku z tym, w Magazynie przedstawiamy sprawozdanie z tego ważnego wydarzenia, omawiające działalność Zarządu, finanse i plany inwestycyjne Spółdzielni (z wykresami i wizualizacjami).

Przedstawiamy również sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej oraz wyniki pełnej lustracji Spółdzielni. Zebranie Przedstawicieli poprzedzały (odbywające się w pierwszych dniach kwietnia) Wspólne Ze-

brania Grup Członkowskich, na których szeroko dyskutowano o istotnych dla mieszkańców sprawach – zapraszamy do przeczytania tych stron.

W wywiadzie z Prezesem Zarządu Grzegorzem Jakubcem i p.o. Z-cą Prezesa Andrzejem Wiltosem, przedstawione zostały aktualne sprawy spółdzielcze.

Naszym Czytelnikom prezentujemy pomysły Zarządu, mający na celu otoczenie opieką ludzi starszych poprzez stworzenie dziennego ośrodka wsparcia seniorów. Prosimy o wyrażanie swojej opinii i zgłaszanie propozycji. Przypominamy o działającym Klubie Seniora i prowadzonych tam zajęciach.

Informujemy o konferencji w Sejmie na temat sytuacji polskiej spółdzielczości, w której udział brali przedstawiciele naszej Spółdzielni.

O ludziach Służewa piszemy przedstawiając sylwetkę dominikanina, błogostawio-

nego O. Michała Czartoryskiego i Wacława Oszala, 91-letniego porucznika Wojska Polskiego, mieszkającego od wielu lat na naszym Osiedlu.

Informujemy o uruchomionym w lutym br. systemie EDIS – (Elektroniczne Dokumenty Informacyjne Spółdzielni) i zachęcamy do korzystania z tej formy informacji i korespondencji ze Spółdzielnią.

Dwie strony Magazynu przeznaczyliśmy dla Służewskiego Domu Kultury, który przeprowadza się już niedługo na ul. Bacha 15.

Jak zawsze prezentujemy Osiedlowy Klub Sportowy „Służew”, jego osiągnięcia sportowe i plany utworzenia nowych sekcji.

Poruszamy problemy, jakie stwarzają nam nasze kochane zwierzęta.

Zapraszamy na imprezy, które odbędą się w maju na terenie Osiedla: „Jubileuszowy Jarmark Dominikański” i „Rodzinną Majówkę na Służewie”.

Czytelnikom, a szczególnie Członkom Spółdzielni, życzymy przyjemnej lektury. Mamy nadzieję, że artykuły Magazynu spotkają się z ich zainteresowaniem.

**Prezes SM „Służew nad Dolinką”
Grzegorz Jakubiec**

**Przewodniczący Rady Nadzorczej
Grzegorz Jemielita**

WAŻNE TELEFONY SPÓŁDZIELCZE

ZARZĄD

Grzegorz Jakubiec – Prezes Zarządu
Andrzej Wiltos – p.o. Z-cy Prezesa Zarządu

Przyjęcia interesantów:
poniedziałek 14⁰⁰ – 16³⁰

Sekretariat

☎ (22) 543 92 00
fax: (22) 543 92 10
e-mail: sekretariat@smsnd.pl
adres: ul. J. S. Bacha 31
02-743 Warszawa

Godziny pracy sekretariatu:
poniedziałek 10⁰⁰ – 18⁰⁰
wtorek, środa 8⁰⁰ – 16⁰⁰
czwartek 9⁰⁰ – 18⁰⁰
piątek 8⁰⁰ – 15⁰⁰



Sekretariat Rady Nadzorczej

☎ (22) 543 92 21

Dział Czyszczeń

☎ (22) 543 92 24

Dział Windykacji

☎ (22) 543 92 17

Główna Księgowa

☎ (22) 543 92 12

Dział Techniczny

☎ (22) 543 92 27

Inspektor Nadzoru Budowlanego

☎ (22) 543 92 19

Inspektor ds. Sanitarnych

☎ (22) 543 92 11

Kierownik Działu Technicznego

☎ (22) 543 92 25

Dział Członkowsko-Organizac.

☎ (22) 543 92 22

Kierownik Dz. Członk.-Organiz.

☎ (22) 543 92 06

Dział Eksploatacji

☎ (22) 543 92 26 lub 23

Kierownik Działu Eksploatacji

☎ (22) 543 92 01

Ochrona - monitoring

☎ (22) 543 92 02

Służewski Dom Kultury

☎ (22) 843 91 01

Konserwacja Osiedla

hydrauliczna (gaz, c.o., wod.-kan.)

☎ (22) 847 17 71

elektryczna i domofony

☎ (22) 853 77 69

ogólnobudowlana

☎ (22) 847 18 41

windy

☎ 800 566 300 lub (22) 843 88 88

oświetlenie ciągów

pieszo-jezdnym

☎ 601 314 043

antena zbiorcza

☎ 500 167 403 lub (22) 543 92 26

Diżury po godzinach pracy i w dni wolne:

hydrauliczne

☎ (22) 847 17 71 lub 691 292 788

elektryczne

☎ 604 122 526

windy

☎ 800 566 300 lub 603 786 678

Pogotowia techniczne miejskie

gazowe ☎ 992

cieplne ☎ 993

energetyczne ☎ 992

wodno-kanaliz. ☎ 992



dokończenie ze strony 2

szą wpływy od mieszkańców na fundusz remontowy. Te brakujące środki pozyskiwane są z działalności gospodarczej, przede wszystkim z inwestycji. Z tych też środków dofinansowujemy także działalność eksploatacyjną, czyli **utrzymanie poszczególnych nieruchomości**.

Janusz Połeć: Od 1 marca bieżącego roku Spółdzielnia podniosła stawkę na fundusz remontowy do 1,20 zł za metr kwadratowy mieszkania. Kursuje pogłoska o tym, że podnieśliście fundusz remontowy o 50%, jak to z tą podwyżką jest naprawdę?

Andrzej Wiltos: Przez wiele lat Spółdzielnia utrzymując bardzo niską stawkę remontową, koszt przeprowadzanych remontów (ponad 80%) pokrywała z własnych funduszy.

10 lat temu stawka remontowa wynosiła 1,60 zł za metr. Teraz po podwyżce wynosi 1,20 zł za metr i jest o 25% niższa niż opłaty za remonty w roku 2004. W związku z tym rodzi się pytanie: wzrosła czy spadła? Trzeba szczerze powiedzieć, że jesteśmy – jeśli chodzi o opłaty – jedną z najtańszych spółdzielni, mamy jednocześnie budynki mieszkalne w **bardzo dobrym stanie technicznym, mieszkamy w pięknym i bezpiecznym otoczeniu. To wszystko niestety kosztuje. Musimy zdobywać pieniądze.** Na Zebraniu **Przedstawicieli, przedstawiciel budynku przy Bacha 26B** był przeciwny **jakimkolwiek inwestycjom na naszym osiedlu.** Jestem ciekawy, czy podobnie myślą mieszkańcy całego tego budynku? Jeżeli tak, to muszą jednocześnie zdawać sobie sprawę z tego, że brak inwestycji oznacza brak dodatkowych wpływów finansowych, a tym samym większe wpłaty mieszkańców, podwyżki czynszów i niższy standard zamieszkania. Dodam, iż podejmując decyzję o zmianie stawki na fundusz remontowy, Rada Nadzorcza podjęła jednocześnie decyzję o utrzymaniu funduszu płac w Spółdzielni na niezmiennym poziomie. Nie było żadnych podwyżek płac zarówno dla Zarządu, jak i pozostałych pracowników Spółdzielni.

Janusz Połeć: Pomówmy na temat przyszłości, jakie są najbliższe zamierzenia?

Grzegorz Jakubiec: Jeżeli chodzi o inwestycje, to w tym roku rozpoczynamy budowę budynku przy ul. Mozarta, w którym znajdują się 103 lokale mieszkalne, biuro Spółdzielni oraz garaż na blisko 600 miejsc parkingowych, z tego

ponad 400 miejsc będzie przeznaczony dla mieszkańców istniejących budynków. Kolejną inwestycją, którą chcemy rozpocząć, jest budowa boku przy ulicy KEN i Sonaty. Jest ona na etapie projektowania. **Jest to budynek mieszkalny od 4 do 11 kondygnacji wraz z usługami, m.in. z przychodnią zdrowia.** Być może jeszcze w tym roku chcemy rozpocząć budowę przedszkola przy ul. Batuty. Będzie to niewielki budynek, 2 kondygnacyjny z placem zabaw dla dzieci. Planujemy także zagospodarowanie trawiastych górów między ulicami **Bacha, Mozarta, Sonaty na teren rekreacyjno-wypoczynkowy.** Kolejną inwestycją będzie budowa budynku mieszkalno-usługowego na rogu ulic Puławskiej i Wałbrzyskiej, ale jest to trochę dalsza perspektywa czasowa. Natomiast w **zakresie remontów nasze zamierzenia na najbliższe lata są również bardzo ambitne ale wymagają znacznych nakładów finansowych i bez zysków z inwestycji nie będą mogły być zrealizowane.** Są to między innymi remonty elewacji, **balkonów, wymiana wodomierzy, instalacji centralnego ogrzewania czy bardzo kosztowna operacja wymiany instalacji elektrycznej, tzw. WLZ-ów, w 41 budynkach mieszkalnych.**

Andrzej Wiltos: Dodam, iż inwestycjami mieszkaniowymi interesuje się wielu mieszkańców naszego Osiedla, którzy poszukują mieszkań dla swoich dzieci lub sami zamierzają zmienić mieszkanie, ale nie chcą zmieniać **swojego osiedla. Inwestycje to nie tylko aspekt finansowy.** Jest on niewątpliwie ważny, ale trzeba brać pod uwagę także aspekt społeczny, który w mojej ocenie jest równie ważny. Jeżeli ludzie chcą mieszkać blisko swoich dzieci lub innych najbliższych członków rodziny, to dla czego my, jako Spółdzielnia, mamy im w tym nie pomóc? Wszystkich przeciwników inwestycji proszę o wzięcie pod uwagę tego argumentu, bo w **mojej ocenie jest on niezmiernie istotny.**

Janusz Połeć: Jako jedni z pierwszych widzicie problem starzenia się społeczeństwa i narastające problemy osób starszych.

Grzegorz Jakubiec: Propozycję otoczenia opieką seniorów mieszkających na naszym osiedlu przedstawiliśmy na zebraniach z mieszkańcami w miesiącu kwietniu 2014 roku. Zarząd rozważa realizację inwestycji, która miałaby na celu objęcie opieką osób starszych. Po wystu-

chaniu głosów na zebraniach, skłaniamy się do formy opieki dziennej. Jeżeli uzyskamy aprobatę dla tej propozycji od mieszkańców, to przedstawimy bardziej szczegółowy projekt. Wymaga on jednak niewątpliwie dalszych konsultacji społecznych.

Janusz Połeć: Macie takie szerokie i ambitne plany, nie spotykacie się z głosami krytyki i zwykłej zazdrości?

Grzegorz Jakubiec: Oczywiście że spotykamy się z głosami przeciwnymi. W środowisku kilkunastu tysięcy ludzi zawsze znajdzie się grupa osób, która **neguje wszelkie inicjatywy, nawet takie, jak budowa przedszkola, czy próby zorganizowania pomocy dla ludzi starszych.** Takie są reguły demokracji, przypomnę tutaj stare powiedzenie: „jeszcze się taki nie urodził, co by wszystkim dogodził”. Jak wspomniał już Prezes Wiltos, tych głosów należy wysłuchać a wierzyć w rozsądek większości członków Spółdzielni. Wsparcie członków i mieszkańców **dla naszych inicjatyw jest potrzebne.** Dlatego pozwolę sobie zaapelować o większy i aktywniejszy udział mieszkańców w zebraniach. Dotychczasowe efekty nie byłyby możliwe bez wsparcia i akceptacji zdecydowanej większości członków spółdzielni. Planujemy zmienić trochę politykę informacyjną Spółdzielni tak, aby rzetelne i prawdziwe informacje o naszej działalności docierały do większej liczby członków. Między innymi w tym celu uruchomiliśmy system EDIS i prowadzimy profil na Facebook'u. Planujemy także dalsze działania usprawniające komunikację pomiędzy Spółdzielnią a członkami.

Janusz Połeć: Co nowy Prezes Zarządu chciałby przekazać mieszkańcom?

Grzegorz Jakubiec: Mamy jasno **sprecyzowane cele zaakceptowane przez najwyższy organ Spółdzielni, czyli Zebranie Przedstawicieli, solidnie pracujemy i konsekwentnie będziemy dążyć od ich realizacji.** Żyjemy na pięknym osiedlu, na którym mieszka bardzo wielu wspaniałych ludzi, którym los tego miejsca, a szczególnie jego mieszkańców, leży głęboko na sercu. Wierzę, że dzięki inicjatywom i wsparciu wielu osób, uda nam się zrealizować nasze plany i zamierzenia pro publico bono. Zamierzam także dołożyć wszelkich starań, aby warunki zamieszkania na osiedlu ciągle się poprawiały i aby mieszkańcom na Służewie żyło się coraz lepiej, bezpieczniej i wygodniej.

Janusz Połeć: Dziękuję za rozmowę.



ELEKTRONICZNE DOKUMENTY INFORMACYJNE SPÓŁDZIELNI

W lutym br. Spółdzielnia uruchomiła system EDIS (Elektroniczne Dokumenty Informacyjne Spółdzielni). System ten, po złożeniu stosownego wniosku rejestracyjnego, umożliwi członkom oraz osobom posiadającym prawo do lokalu w zasobach Spółdzielni:

- dostęp do informacji o stanie konta opłat za używanie lokalu oraz do danych dotyczących stanu liczników, a także do innych dokumentów informacyjnych Spółdzielni,
- możliwość otrzymywania korespondencji ze Spółdzielni, w tym informacji o wysokości opłat drogą elektroniczną,
- możliwość otrzymywania informacji o awariach, kontrolach i przeglądach, w formie elektronicznej lub w formie krótkich wiadomości tekstowych – SMS,
- możliwość wypełnienia ankiet zamieszczonych przez Spółdzielnię oraz wysyłania wiadomości e-mail bezpośrednio z tego systemu,
- członkowie Spółdzielni mają ponadto zagwarantowany dostęp do dokumentów Spółdzielni (np. regulaminów, uchwał organów Spółdzielni, sprawozdań z działalności Spółdzielni oraz innych dokumentów przewidzianych prawem).



The screenshot shows the EDIS system interface for a user. At the top, there is a navigation bar with the EDIS logo and the text 'ELEKTRONICZNE DOKUMENTY INFORMACYJNE SPÓŁDZIELNI'. The user is logged in as 'ZALOGOWANY UŻYTKOWNIK: 100004532' with contact details 'DANE KONTAKTOWE: email: TELEFON:'. The main content area displays the account index 'Indeks lokalu nr: 0270709' and a menu of services: Stan konta, Wymiar opłat, Liczniki, Aktualności, Wyslij wiadomość (with a notification badge '2'), Dokumenty, Ankiety, and Zmiana hasła. Below the menu, there are sections for 'Zebranie Przedstawicieli', 'Rada Nadzorcza', 'Zarząd', and 'Inne dokumenty'. The 'Dokumenty' section is expanded, showing a list of documents: Statut, Odpis KRS, Akty prawne, Regulaminy Spółdzielni, and Formularze do pobrania. At the bottom, there is a table showing the payment history for the account.

Data	Treść	Kwoty należne	Kwoty wpłacone	Saldo
2014-04-22	Wpłata własna		698,90 zł	24,17 zł
2014-04-03	Opłaty za kwiecień 2014	698,90 zł		-674,73 zł
2014-03-21	Wpłata własna		698,90 zł	24,17 zł
2014-03-06	Opłaty za marzec 2014	698,90 zł		-674,73 zł
2014-02-17	Wpłata własna		680,58 zł	24,17 zł
2014-02-11	opłaty za luty 2014	680,58 zł		-656,41 zł
Saldo okresu poprzedniego				24,17 zł

At the bottom of the interface, there is a logo for 'SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA SŁUŻEW NAD DOLINKĄ' and the text 'Design by Red InGo & S.bit'.

Przykładowy widok po zalogowaniu się do systemu

Każdy użytkownik ma dostęp tylko do swoich danych, bez możliwości zmian zapisów księgowych oraz odczytów stanu liczników. Warunkiem rejestracji konta w systemie EDIS jest złożenie przez zainteresowaną osobę stosownego wniosku, który jest dostępny na stronie internetowej, lub osobiście w biurze Spółdzielni, przy ul. Bacha 31,

w pokoju nr 3 (I piętro) albo można go przesłać pocztą na adres Spółdzielni bądź drogą elektroniczną, poprzez wypełnienie odpowiedniego formularza. Na jeden lokal przysługuje jeden login i hasło. W przypadku współwłasności lokalu (lub lokali), wniosek o rejestrację składa współwłaściciel będący członkiem Spółdzielni.

System cieszy się dużym zainteresowaniem, wnioski o rejestrację złożyło już ponad 900 osób.

Wszystkich członków Spółdzielni zachęcamy do korzystania z systemu EDIS, który z całą pewnością przyczyni się do usprawnienia komunikacji pomiędzy Spółdzielnią i mieszkańcami.



ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI

Zebranie Przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej „Służew nad Dolinką” odbyło się w dniu 24 kwietnia 2014 roku. Uczestniczyło w nim 66. Przedstawicieli, Członkowie Zarządu, Rady Nadzorczej i Główna Księgowa. Po stwierdzeniu quorum oraz prawomocności Zebrania, wybrano Prezydium, Komisję Wnioskową, Skrutacyjną i Wyborczą. Przyjęto porządek obrad.

Chwilą ciszy uczczono pamięć pani Urszuli Ajersz, zmarłej 2 października 2013 roku, Członka Rady Nadzorczej.

Przedmiotem obrad Zebrania były przedstawione sprawozdania: sprawozdanie Zarządu z działalności Spółdzielni za rok 2013, sprawozdanie Rady Nadzorczej z działalności w roku 2013, sprawozdanie finansowe za rok 2013, lustracja pełna Spółdzielni za lata 2011-2013, planowane projekty inwestycyjne Spółdzielni w najbliższych latach, odwołania od uchwał Rady Nadzorczej.

Sprawozdanie Zarządu przedstawił Prezes Zarządu Spółdzielni p. Grzegorz Jakubiec, omawiając kolejno finanse, działalność gospodarczą, strukturę opłat i zadłużeń lokali, wydatki i wpływy z funduszu remontowego oraz plany remontów. Poinformował o planach inwestycyjnych Spółdzielni, przedstawiając zebranym ich wizualizację. Główna Księgowa, p. Halina Szczerba, stwierdziła zgodnie ze sprawozdaniem, że sytuacja finansowa Spółdzielni jest bardzo dobra i nie stwarza zagrożenia dla dalszej działalności. Sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej w 2013 roku przedstawił p. Grzegorz Jemielita – przewodniczący Rady Nadzorczej. Omówił przyczyny i wyjaśnił okoliczności odwołania z funkcji Prezesa Zarządu p. Stanisława Baranowskiego.

Przedstawiane sprawozdania były już wcześniej omawiane na Zebraniach Grup Członkowskich. Ich pełne materiały były i są do wglądu dla członków w biurze spółdzielni oraz w systemie EDIS.

W kolejnych głosowaniach zatwierdzono:

- sprawozdanie z działalności Zarządu za rok 2013 – za 60 głosów, 6 głosów przeciwnych;
- sprawozdanie finansowe Spółdzielni za rok 2013 – za 60 głosów, 6 głosów przeciwnych;
- wynik finansowy za rok 2013 – za 59 głosów, 2 głosy przeciw, 4 głosy wstrzymujące się;
- sprawozdanie Rady Nadzorczej z działalności w roku 2013 – za 58 głosów, 6 głosów przeciwnych, 1 wstrzymujący się;
- w sprawie lustracji pełnej Spółdzielni za lata 2011-2013 – za 59 głosów, 6 wstrzymujących się.

Poddano głosowaniu stanowisko ZP w sprawie zagospodarowania terenu na działkach położonych przy ul. Bacha, ul. Mozarta i ul. Sonaty na cele rekreacyjne oraz realizacji przedszkola przy ul. Batuty i przygotowania szczegółowej koncepcji budowy ośrodka wsparcia seniorów. Stanowisko zostało przyjęte 53 głosami za, 5 przeciw, 4 wstrzymującymi się. Przyjęto również stanowisko w sprawie realizacji inwestycji przy ul. Puławskiej róg Wąbrzyńskiej. Za przyjęciem stanowiska głosowało 47 osób, przeciw 4, wstrzymało się od głosu 5 osób.

Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej odczytał wyniki głosowania w sprawie udzielenia absolutorium dla członków Zarządu. Za udzieleniem absolutorium Prezesowi Stanisławowi Baranowskiemu oddano 18 głosów, przeciw 47 głosów. Za udzieleniem absolutorium Zastępcy Prezesa Grzegorzowi Jakubcowi oddano 52 głosy, przeciw oddano 11 głosów, 2 głosy były nieważne.

W wyborach uzupełniających na członka Rady Nadzorczej, w głosowaniu tajnym, wybrano pana Sławomira Posiewkę.

Sprawa odwołania od decyzji o rozpoczęciu procedury prawnej dotyczącej sprzedaży mieszkania w drodze licytacji za uporczywe wykroczenie przeciw normom sanitarnym (m.in. hodowla gołębi w mieszkaniu) oraz sprawa wykluczenia z grona członków Spółdzielni za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, wywołały bardzo ożywioną polemikę i dyskusję. W głosowaniu jawnym Zebranie Przedstawicieli uchyliło decyzję Rady Nadzorczej w sprawie licytacji lokalu, gdyż właściciel doprowadził mieszkanie do stanu zadowalającego. Natomiast utrzymało w mocy uchwałę o wykluczeniu.

W toku dalszej dyskusji poruszano sprawę remontu balkonów, boiska i reaktywowanie sekcji ping-pongowej w klubie OKS „Służew”.

Po wyczerpaniu porządku obrad, Zebranie zamknięto.

Należy podkreślić, że rok 2013 był kolejnym rokiem z osiągniętym bardzo dobrym wynikiem finansowym oraz kolejnym dobrym rokiem działalności. Zewnętrzna ocena funkcjonowania Spółdzielni ze wszystkimi jej organami znalazła odbicie w Raporcie Biegłego Rewidenta oraz Protokole Lustracji Pełnej z działalności Spółdzielni za lata 2011-2013. Wypracowane środki finansowe pozwolą na realizację działań, które zmierzają do lepszego zaspokojenia potrzeb członków Spółdzielni, do zwiększenia komfortu zamieszkania, poprawy bezpieczeństwa i utrzymanie substancji mieszkaniowych we właściwym stanie technicznym.

Ze sprawozdania Zarządu z działalności Spółdzielni w roku 2013

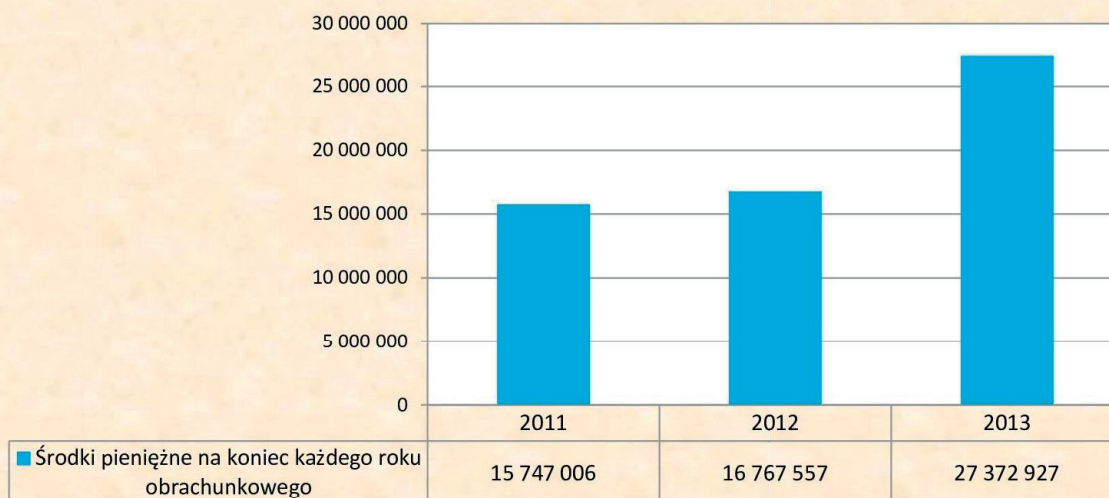
Środki pieniężne.

Sytuacja finansowa Spółdzielni jest bardzo dobra, wskaźniki płynności kształtują się na prawidłowym poziomie, posiadane środki finansowe na koniec 2013 r. w kwocie 27.372.927 zł

umieszczone zostały na lokaty terminowe oraz nocne. Sprawozdanie finansowe zostało zbadane przez biegłego rewidenta. Opinia z przeprowadzonego badania jest pozytywna. W przedstawionej opinii biegły stwierdza, że sprawozdanie zostało sporządzone na podstawie prawidłowo prowadzonych

ksiąg rachunkowych, rzetelnie przedstawia sytuację majątkową i finansową Spółdzielni oraz prawidłowo prezentuje uzyskane wyniki finansowe. Poniżej tabela przedstawiająca stan środków pieniężnych w latach 2011-2013 na koniec każdego roku obrachunkowego.

Środki pieniężne w latach 2011 - 2013 na koniec każdego roku obrachunkowego



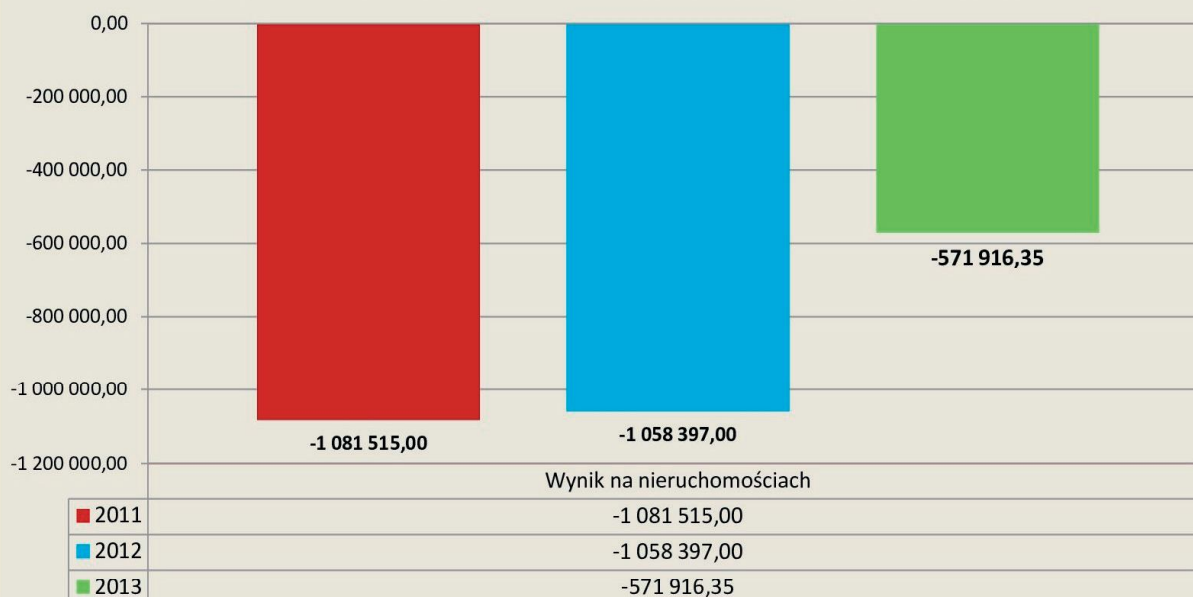
Koszty utrzymania nieruchomości

Wynik na nieruchomościach mieszkaniowych za rok 2013 zamknął się nadwyżką kosztów nad przycho-

dami w wysokości 571.916,35 zł. Powstały niedobór na utrzymaniu nieruchomości budynkowych członków Spółdzielni, został sfinansowany z zysku uzyskanego z prowadzonej pozostałej działalności gospodarczej

Spółdzielni po zatwierdzeniu sprawozdania finansowego przez Zebra- nie Przedstawicieli. Wyniki na utrzymaniu nieruchomości budynkowych kształtujące się w latach 2011-2013 przedstawia poniższa tabela:

Wyniki na nieruchomościach w latach 2011 - 2013





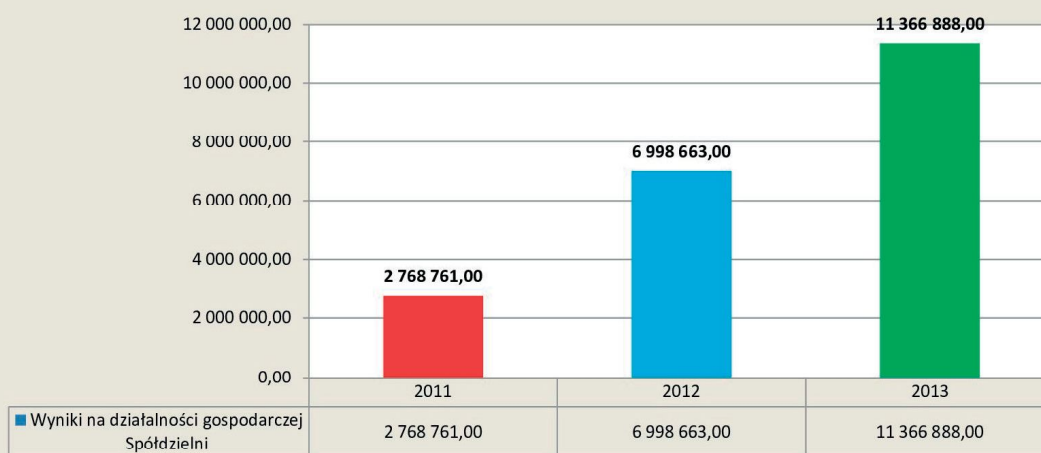
Zysk Spółdzielni

W roku 2013 Spółdzielnia na działalności gospodarczej osiągnęła zysk netto w wysokości 11.366.888 zł. Dochód ten uzyskano dzięki: realizacji inwestycji przy ul. Elsnera 34, wpływom z wynajmu lokali użytkowych oraz dzierżaw terenu, odsetek z lokat bankowych oraz uzyskanym wpływom za zarządzanie Wspólnotami Mieszkaniowymi. Zysk ten, Uchwałą Zebrania Przed-

stawiciele, przeznaczony został na pokrycie niedoboru za rok 2013 dla członków Spółdzielni na utrzymaniu nieruchomości budynkowych w kwocie 571.916,35 zł, na remonty budynków w kwocie 4.694.971,87 zł oraz na fundusz zasobowy w kwocie 6.100.000,00 zł, z przeznaczeniem na cele określone przez Radę Nadzorczą w planie finansowo-gospodarczym lub inwestycyjnym Spółdzielni.

Łączny, uzyskany zysk z inwestycji Elsnera 34 wyniósł 13.099.299,35 zł, w tym w roku 2013 osiągnięty zysk stanowił kwotę 9.150.417,97 zł. Wykonano również w ramach kosztów inwestycji, na sumę około 1,5 mln zł, renowację terenów zielonych oraz ciągów pieszo-jezdných terenów Spółdzielni w sąsiedztwie zakończonej inwestycji. Zysk z działalności gospodarczej Spółdzielni w latach 2011-2013 przedstawia poniższa tabela:

Wyniki na działalności gospodarczej Spółdzielni w latach 2011 - 2013



Wyniki na mediach

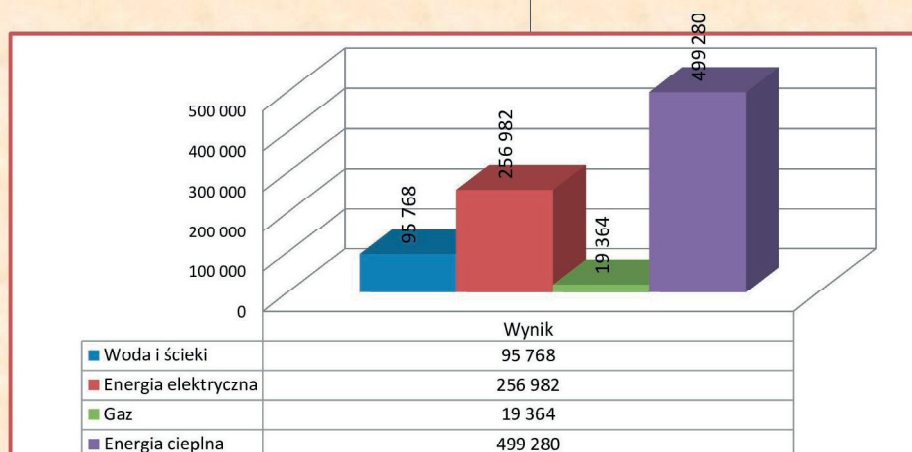
Za rok 2013 wyniki na mediach przedstawiają się następująco:

- energia elektryczna – nadwyżka 256.982 zł – jest rezultatem zmiany dostawy energii elektrycznej,

- woda i ścieki – nadwyżka 95.768 zł,
- gaz – nadwyżka 19.364 zł,
- energia cieplna – nadwyżka 499.280 zł – jest wynikiem przeprowadzonych robót termomodernizacyjnych budynków i stałej kontroli urządzeń automatyki.

Rozliczenie wyżej wymienionych wyników z mieszkańcami zostanie dokonane indywidualnie na poszczególne budynki w miesiącu maju 2014 r. Wyniki na mediach za rok 2013 przedstawia poniższa tabela:

Wyniki na mediach za rok 2013



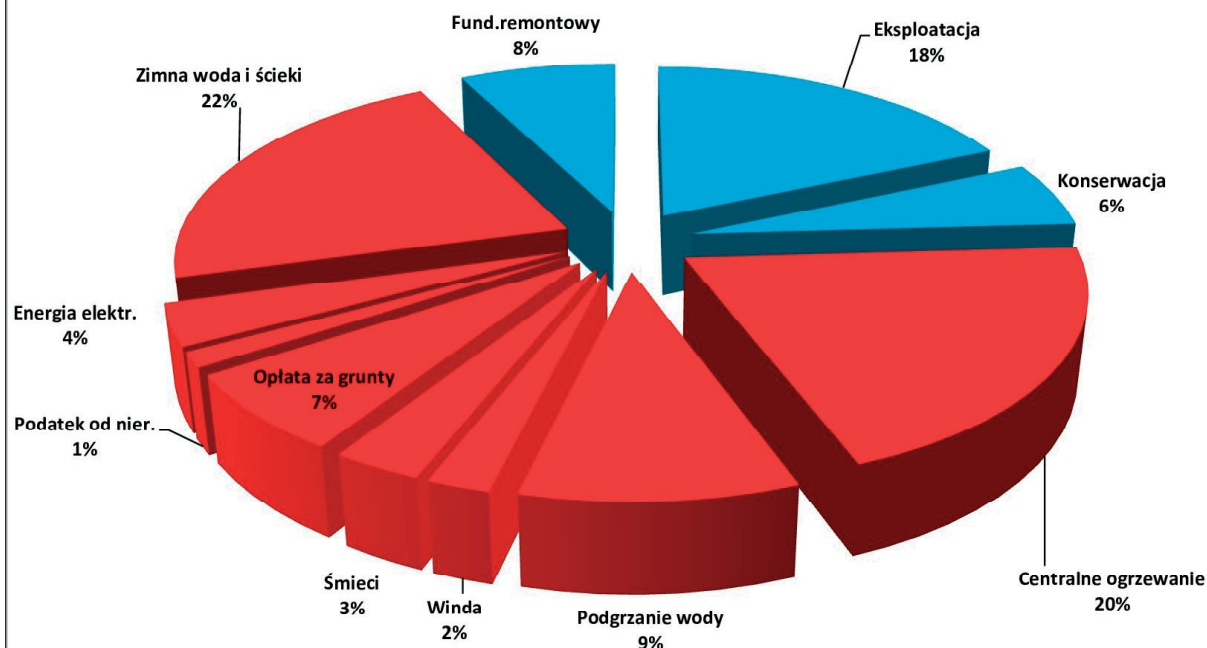
Struktura opłat eksploatacyjnych za lokale mieszkalne

Dla przypomnienia podajemy poniżej strukturę opłat zależnych i niezależ-

nych od Spółdzielni. I tak opłaty zależne stanowią 32%, tj. eksploatacja, fundusz remontowy i konserwacja. Opłaty niezależne stanowią 68% opłaty eksplo-

atacyjnej i są to opłaty za media, usługi oraz wieczyste użytkowanie i podatek od nieruchomości.

Struktura opłat **zależnych (32%)** i **niezależnych (68%)** od Spółdzielni w roku 2013



Zadłużenie lokali mieszkalnych

Wartość zadłużenia w opłatach eksploatacyjnych lokali mieszkalnych

przedstawia poniższa tabela. Zadłużenie od lokali mieszkalnych na koniec roku 2013 uległo zmniejszeniu w porównaniu do lat ubiegłych. Wskaźnik zadłużeń również uległ znacznemu

zmniejszeniu w stosunku do ubiegłych lat i na koniec roku wynosił 4,6%.

Wartość zadłużenia w opłatach czynszowych lokali mieszkalnych w latach 2011 - 2013





Remonty

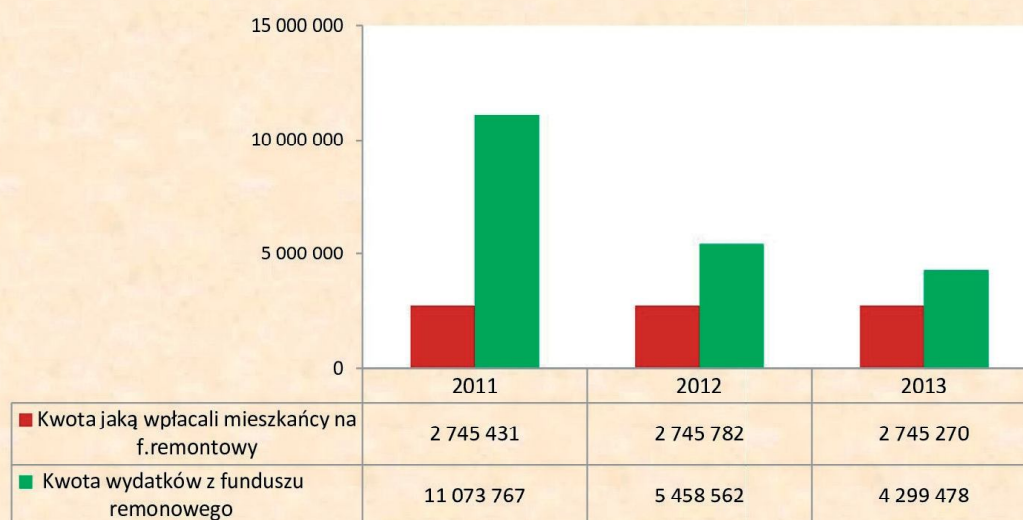
W roku 2013 Zarząd przeprowadził remonty na łączną kwotę 4.299.478 zł. Zakres prac remontowych w roku 2013 koncentrował się głównie na: remontach budowlanych pomieszczeń śmietników i piwnic, remontach

instalacji sanitarnych, remontach instalacji elektrycznych i piorunochronnych, modernizacji instalacji zbiorczych anten telewizyjnych oraz robotach drogowych. Wydatki na prace remontowe w roku 2013 tylko w 64% finansowane były z uzyskanych wpłat od mieszkańców Spółdzielni.

Zarząd przedstawił również konieczność przeprowadzenia następują-

cych prac remontowych w najbliższych latach: wymianę wodomierzy, remonty elewacji budynków, remonty balkonów, wymianę instalacji elektrycznej, remonty korytarzy i klatek schodowych w kilku budynkach oraz wymiany instalacji c.o. Wydatki i wpływy z funduszu remontowego w latach 2011-2013 przedstawia poniższa tabela:

Wydatki i wpływy z funduszu remontowego w latach 2011 -2013



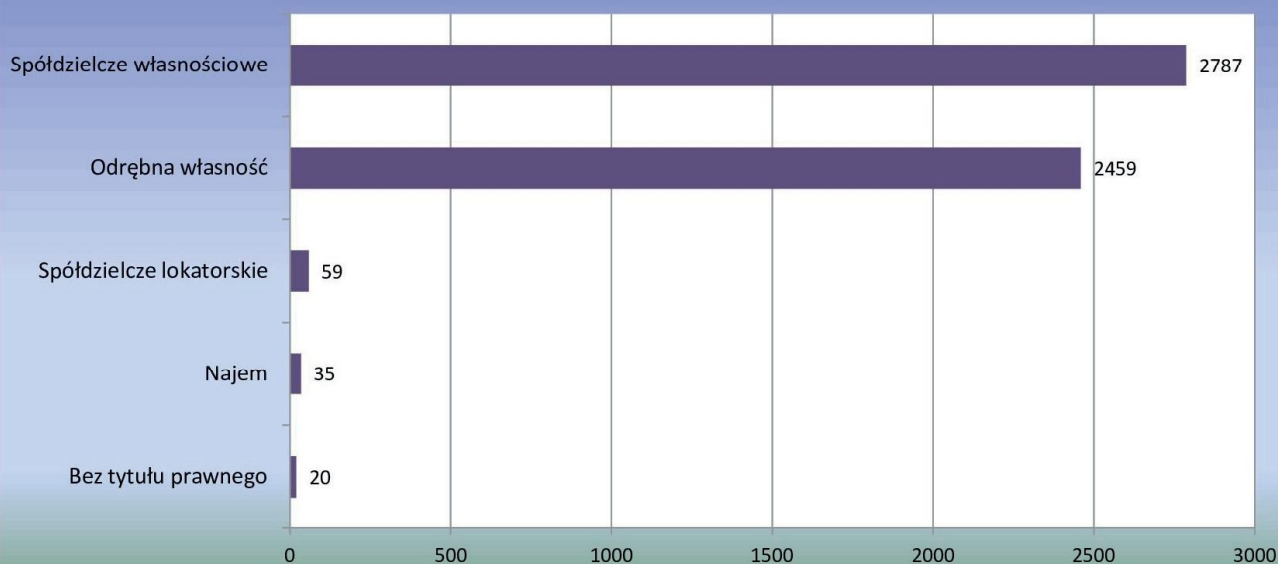
Struktura własnościowa mieszkań w zasobach Spółdzielni

Strukturę własnościową mieszkań w zasobach Spółdzielni przedstawia poniższy wykres:

Wyodrębnione z zasobu spółdzielczego lokale mieszkalne (odrębna wła-

sność) stanowią 46% całego zasobu mieszkaniowego Spółdzielni. W roku 2013 przekształcono w odrębną własność 43 lokale.

Struktura własnościowa mieszkań w zasobach Spółdzielni



Planowane inwestycje do zrealizowania w przyszłości

Inwestycja Mozarta/Wróbla

W tym roku rozpoczęta zostanie budowa budynku mieszkalnego u zbie-

gu ulic Mozarta/Wróbla. Będzie to budynek sześciopiętrowy, ze 103. lokalami mieszkalnymi, biurem Spółdzielni i salą konferencyjną, garażem wielo-

poziomym na prawie 600 miejsc postojowych i około 100 stanowisk rowerowych.



Wizualizacja inwestycji Mozarta/Wróbla – nocą

Inwestycja KEN/Sonaty

Budynek będzie miał wysokość od IV do XI kondygnacji nadziemnych. Powstanie w nim 135 lokali mieszkalnych

a w parterze budynku między innymi lokal na przychodnię zdrowia o powierzchni około 1000 m² oraz lokal przeznaczony na aptekę. W inwestycji

znajdować się będzie garaż dwupoziomowy podziemny, na którym przewidziano 220 miejsc postojowych.



Wstępna wizualizacja budynku przy ul. KEN/Sonaty



Teren rekreacyjno-wypoczynkowy

Zarząd Spółdzielni zamierza – być może już w przyszłym roku – zorganizować teren o charakterze rekreacyjno-wy-

poczynkowym, który będzie znajdował się pomiędzy budynkami Bacha 12, Bacha 10A, Mozarta 6, Mozarta 8 i przedszkolem przy ul. Sonaty 6A.



Przedszkole.

Planowana jest budowa przedszkola przy ul. Batuty, na istniejącej hydroforni. Budynek przedszkola jednopiętrowy, z czterema oddziałami przedszkolnymi. Realizacja tej inwe-

stycji rozpocznie się być może w bieżącym roku, w zależności od terminu uzyskania ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę.



Inwestycja Wałbrzyska/Puławska

W perspektywie najbliższych lat, po przeniesieniu biura Spółdzielni do nowego budynku przy ul. Mozarta/Wróbla, planowana jest budowa budynku o wysokości od X do XIV

kondygnacji naziemnych i III podziemnych, w którym powstanie około 170 lokali mieszkalnych i lokale użytkowe – m.in. sklep Mokpol, restauracja McDonald's oraz około 300 miejsc postojowych.

Wizualizacja budynku w narożniku ul. Wałbrzyskiej i Puławskiej



Seniorzy

Zarząd przedstawił koncepcje stworzenia ośrodka wsparcia seniorów o charakterze opieki całodobowej lub dzien-

nej. Zebranie Przedstawicieli przyjęło stanowisko akceptujące tę inicjatywę Zarządu i zobowiązało do przygotowania planu realizacji i funkcjonowania tego ośrodka.



PRZEPROWADZKA NA BACHA 15

SŁUŻEWSKI DOM KULTURY

Nowy Budynek Służewskiego Domu Kultury jest już prawie gotowy! Trwają ostatnie prace, abyśmy mogli otworzyć szeroko drzwi wszystkim mieszkańcom.

Po przedłużających się pracach budowlanych – nareszcie jesteśmy po odbiorach sanepidu, straży pożarnej i inspekcji budowlanej. To oznacza, że nowy obiekt jest już dopuszczony do użytkowania. Obecnie trwają prace przy wyposażaniu wnętrza.



Prawdopodobnie już w wakacje, przy okazji różnych działań, będziemy udostępniać mieszkańcom nasze pomieszczenia. W miesiącach letnich chcemy całkowicie urządzić budynek i przede wszystkim przenieść wszystkie nasze potrzebne rzeczy z zastępczych pomieszczeń i magazynów, z których dotychczas korzystaliśmy. W sierpniu do nowej zagrody wrócą kozy.

– Służewski Dom Kultury powstał z oddolnej inicjatywy mieszkańców osiedla, skupionych wokół Stowarzyszenia

Mieszkańców Służewa. Chcę o tym przypomnieć, aby każdy Służewiak czuł, że to jego miejsce. Nasze wspólne – mówi Ewa Willmann, dyrektorka SDK. – Mam też wielką prośbę do wszystkich użytkowników: dbajmy o ten Dom Kultury. Pilnujmy wspólnie, aby nie był niszczone przez wandalów, aby służył nam wszystkim jak najdłużej!

► Już od pierwszego weekendu września Służewski Dom Kultury będzie w pełni realizował swój program w nowej siedzibie przy ulicy Bacha 15. Zapraszamy.

TACY MŁODZI

Już od września Służewski Dom Kultury rusza z nową ofertą skierowaną do osób w wieku 50+. „Tacy młodzi” to projekt, w którym każdy znajdzie coś dla siebie.

Rozwijanie swoich pasji, zdobywanie nowych umiejętności, obcowanie z kulturą i rozrywką, nawiązywanie przyjaźni – to główne założenia projektu. Chcelibyśmy zachęcić uczestników projektu do zdecydowania, jakie zajęcia, spotkania i wydarzenia będą się odbywać w Służewskim Domu Kultury. Do dyspozycji będzie klub literacki i pracownia komputerowa. Będziemy zapraszać na koncerty, przedstawienia, wystawy, wieczory poetyckie i filmowe. Także na warsztaty i kursy dla dorosłych, zajęcia rekreacyjno-sportowe, wieczorki taneczne i spotkania towarzyskie. Będą wycieczki i spacer, a także konsultacje i możliwość uzyskania porad u różnych specjalistów. ► Informacja o pierwszym spotkaniu będzie podana na stronie internetowej SDK oraz wywieszona na tablicach informacyjnych w budynkach na naszym osiedlu.

PSIA DOLINA 2014

Druga edycja pikniku dla psów i ludzi.

Psia Dolina jest organizowana przez Służewski Dom Kultury oraz grupę warszawskich psich blogerów DogBlog. Tak jak w ubiegłym roku, spotkamy się w ostatnią niedzielę czerwca. Będzie to okazja do zabaw, spacerów, obejrzenia pokazów psich sportów, a także wzięcia udziału w wykładach specjalistów.

SĄSIEDZKA AKCJA! DIGITALIZACJA

Narodowy Instytut Audiowizualny (NInA) zaprasza wszystkich mieszkańców Służewa do wzięcia udziału w akcji digitalizacji archiwów domowych.

VHS odchodzą już do lamusa i mało kto pamięta jak duża część naszego życia zapisała się na nich. Nie chcemy aby Wasze cenne rodzinne pamiątki przepadły lub uległy zniszczeniu, dlatego zachęcamy Was do przeniesienia ich na nośniki cyfrowe. Chętnych zapraszamy w każdy poniedziałek czerwca i lipca, do Służewskiego Domu Kultury (przy ul. Jana Sebastiana Bacha 15). Od godziny 14:00 do 18:00 będziemy zbierać kasety z nagraniem przez Was ciekawymi momentami, historiami, interesującymi ludźmi z Państwa okolicy. Bezpлатnie przyjmujemy od Was kasety w formatach VHS, VHS-C, miniDV, S-VHS i oddamy je Wam przeniesione na nośniki cyfrowe! Za Waszą zgodą materiały dodane zostaną do archiwum NInA i staną się świadectwem minionej epoki. ► Regulamin akcji będzie dostępny na stronie www.nina.gov.pl. W razie pytań, prosimy o kontakt z działem edukacji Narodowego Instytutu Audiowizualnego pod adresem edukacja@nina.gov.pl. Serdecznie zapraszamy!

WSPÓLNY OGRÓD

Przy Służewskim Domu Kultury, wraz z nadejściem wiosny, rozkwitło nowe miejsce – ogród owocowo-ziółkowo-warzywny prowadzony przez dzieci, społeczność lokalną i wszystkich innych zainteresowanych.

Jest to miejsce, które zaczęło spełniać swoją rolę edukacyjną, doskonale wpisując się w misję Służewskiego Domu Kultury, którego statut bezpośrednio związany jest z ekologią. Do tej pory odbyły się trzy spotkania – wysadzone zostały rośliny, uczestnicy poznali rodzaje i właściwości gleby, a także zapoznali się z dziką roślinnością Dolinki Służewskiej. W maju rozpocznie się sadzenie pierwszych roślin, o które będziemy dbać przez całe lato, aby jesienią zebrać plony i zrobić z nich pyszne, domowe przetwory. Przedsięwzięcie Służewskiego Domu Kultury rzetelnie raportuje Kolektyw Jadalnia Warszawa, który został założony przez Jodie Baltazar, amerykańską artystkę mieszkającą w Warszawie, która od lat zajmuje się działaniami społeczno-ekologicznymi oraz Paulinę Jeziorek, inicjatorkę działań artystyczno-aktywistycznych, skierowanych do społeczności lokalnych. ► Dodatkowe informacje można uzyskać osobiście w SDK lub wysyłając maila na adres: wspolnyogrodSDK@gmail.com





Ze sprawozdania Rady Nadzorczej z działalności w roku 2013

Rada Nadzorcza, w okresie od 01.01.2013 r. do 02.10.2013 r., działała w 15-sto osobowym składzie. Od dnia 02.10.2013 r., po śmierci członkini Rady Nadzorczej Pani Urszuli Ajersz, prace Rady Nadzorczej prowadzone były w składzie 14-sto osobowym.

Prezydium Rady Nadzorczej: przewodniczący – prof. Grzegorz Jemielita, z-ca przewodniczącego – Jarosław Michałowski, sekretarz – Teresa Dąbrowska.

W ramach Rady działały stałe Komisje Problemowe:

- Komisja Finansowo-Rewizyjna, pod przewodnictwem Zbigniewa Kotuli;
- Komisja Techniczno-Gospodarcza, pod przewodnictwem Andrzeja Wiltosa;
- Komisja Członkowsko-Samorządowa, pod przewodnictwem Dariusza Zawalicha.

- Analiza wniosków zgłoszonych na Zebraniach Grup Członkowskich, Wspólnych Grupach Członkowskich oraz Zebraniu Przedstawicieli;
- Analiza zadłużeń członków Spółdzielni;
- Opracowanie założeń do planu finansowo-gospodarczego na rok 2014;
- Zatwierdzenie planu finansowo-gospodarczego na rok 2014;
- Wybór Biegłego Rewidenta do zbadania sprawozdania finansowego Spółdzielni za rok 2013;
- Wybór lustratora do przeprowadzenia lustracji pełnej za lata 2011-2013;
- Rozpatrywanie wniosków Zarządu w sprawie o wykreślenia bądź wykluczenia z rejestru członków Spółdzielni.

wych. W sporządzonym liście polustracyjnym zostały sformułowane wnioski, które Rada Nadzorcza przedstawiła na Zebraniu Przedstawicieli w dniu 24.04.2014 r.

Rada Nadzorcza w styczniu 2014 r. odwołała ze stanowiska Prezesa Zarządu Pana Stanisława Baranowskiego. Prezesem Zarządu został dotychczasowy zastępca Pan Grzegorz Jakubiec, a obowiązki Z-cy Prezesa pełni oddelegowany członek Rady Nadzorczej, Pan Andrzej Wiltos.

Funkcje kontrolne i nadzorcze Rady wypełniane były systematycznie przez Radę Nadzorczą in gremio jak i przez Prezydium Rady oraz Komisje Stałe. Rozpatrywanie każdej sprawy, zależnie od jej specyfiki, kończyło się podjęciem stosownych uchwał, przyjęciem wniosków, wydaniem zaleceń lub zajęciem stanowiska wobec rozpatrywanych zagadnień. Zadania, wynikające z nałożonych obowiązków i planu pracy Rady Nadzorczej jak też Komisji Stałych Rady w okresie sprawozdawczym, zostały wykonane.



Prof. Grzegorz Jemielita
przewodniczący Rady Nadzorczej SM „Służew nad Dolinką”

Wyznaczeni członkowie Rady Nadzorczej sprawowali kontrolę nad prawidłowym przebiegiem odbywających się przetargów, uczestniczyli w odbiorze wykonanych robót remontowych oraz brali udział w przeglądach stanu technicznego budynków.

Cenną inicjatywą Rady Nadzorczej były przeprowadzone spotkania z Komitetami Domowymi, na których omawiane tematy dotyczyły m.in.:

finansów Spółdzielni, potrzeb remontowych, zadłużenia lokali mieszkalnych, planowanych inwestycji, bezpieczeństwa oraz segregacji śmieci.

Przeprowadzona kontrola lustracyjna za okres 2011-2013 nie wykazała nieprawidłowości i uchybień w prowadzonej działalności Spółdzielni, jak również w pracy jej organów statuto-

W roku 2013 Rada Nadzorcza odbyła 13 posiedzeń i podjęła 56 uchwał.

Najważniejsze sprawy poddane pod obrady Rady Nadzorczej i Komisji Stałych w okresie od 01.01.2013 r. do 31.12.2013 r. to:

- Analiza i ocena okresowych sprawozdań Zarządu, dotyczących m.in. wyników finansowych oraz działalności inwestycyjnej;

Dyżury członków Rady Nadzorczej odbywają się w każdy pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca w godzinach 17⁰⁰–18⁰⁰ w sekretariacie Rady Nadzorczej przy ul. Bacha 31, pokój 21 na parterze. Korespondencję do Rady Nadzorczej można składać osobiście w siedzibie Spółdzielni lub na adres e-mailowy: rada_nadzorcza@smsnd.pl Sekretariat Rady Nadzorczej czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Spółdzielni. Telefon: (22) 543 92 21.

ZEBRANIA GRUP CZŁONKOWSKICH

Zgodnie z wcześniej ustalonymi terminami, odbyły się Wspólne Zebrania Grup Członkowskich: 8 kwietnia 2014 r. – grupa „Wschód”, 9 kwietnia 2014 r. – grupa „Centrum”, 10 kwietnia 2014 r. – grupa „Zachód”. W zebraniach udział wzięło odpowiednio 88, 95, 86 Członków Spółdzielni.

Ustalony porządek obrad był jednakowy na wszystkich zebraniach. Po otwarciu zebrania i przyjęciu porządku obrad, wybierano Prezydium Zebrania oraz Komisję Skrutacyjną i Komisję Wnioskową. Zgodnie z porządkiem obrad, Prezes Grzegorz Jakubiec informował o terminie i porządku obrad najbliższego Zebrania Przedstawicieli. Następnie przedstawiał sprawozdanie Zarządu z działalności Spółdzielni w 2013 roku. Sprawozdanie finansowe za rok 2013 przedstawiała Główna Księgowa, pani Halina Szczerba. Sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej w 2013 roku przedstawiał p. Grzegorz Jemielita, który odczytywał także wnioski z listu polustracyjnego z przeprowadzonej pełnej lustracji Spółdzielni za lata 2011-2013. Skróty ze sprawozdań można przeczytać w tym numerze gazety lub pełne materiały są do wglądu w biurze Spółdzielni (pok. 12) oraz w systemie EDIS w zakładce „Dokumenty”.

Prezes Grzegorz Jakubiec przedstawiał wizualizację planów inwestycyjnych które Spółdzielnia chce realizować w ciągu najbliższych 6-7 lat. Pierwszą inwestycją, na którą Spółdzielnia posiada już prawomocne pozwolenie na budowę, jest inwestycja przy ul. Mozarta. Jest to budynek mieszkalny ze 103 mieszkaniami oraz parkingiem dwupoziomowym podziemnym, siedzibą Spółdzielni wraz z salą konferencyjną oraz parkingiem wielopoziomowym nadziemnym.

Kolejną inwestycją która jest na etapie projektowania, jest budynek mieszkalny 4-11 kondygnacyjny wraz z usługami, m.in. z przychodnią zdrowia przy ul. KEN i ul. Sonaty.

Inwestycją, którą Spółdzielnia chce rozpocząć jeszcze w tym roku jest budowa przedszkola przy ul. Batuty w miejscu istniejącej hydroforni. Będzie to niewielki budynek 2 kondygnacyjny, o żywej kolorystyce z placem zabaw.

Następna inwestycja planowana jest przy ul. Puławskiej róg Wałbrzyskiej w miejscu obecnej siedziby Spółdzielni. Będzie to budynek mieszkalny 10-14 kondygnacyjny, wraz z usługami na parterze i na I piętrze.

Kolejną inwestycją ubędzie zagospodarowanie terenu górki w okolicy budynków Mozarta 6, Bacha 10A, Bacha 12 i wykorzystanie ich na cele rekreacyjno-wypoczynkowe (patrz artykuł na stronie tytułowej).

Zarząd Spółdzielni rozważy również realizację inwestycji – umownie nazywaną do-

mem wsparcia dla seniorów – która miałaby na celu objęcie opieką całodobową lub dzienną ludzi starszych i seniorów których jest coraz więcej na naszym osiedlu. Prezes Grzegorz Jakubiec zwrócił się do zebranych o wyrażenie swojej opinii i zgłaszanie propozycji. Jeśli będzie aprobatą dla tego pomysłu i wybór określonego sposobu pomocy, Zarząd przedstawi szczegółowy projekt pomocy dla seniorów.

W dalszym ciągu zebrania poddano pod głosowanie wniosek o rekomendację przyjęcia i zatwierdzenia sprawozdania Zarządu i Rady Nadzorczej oraz sprawozdania finansowego wraz z wynikami finansowym za rok 2013 przez Zebranie Przedstawicieli.

Wyniki głosowania:

- grupa „Wschód” – za 47 głosy, 1 głos przeciwny, 5 wstrzymujących;
- grupa „Centrum” – za 57 głosy, 2 głosy przeciwny, 4 wstrzymujące;
- grupa „Zachód” – za 57 głosy, 3 głosy przeciwny, 1 wstrzymujący.

Wnioski zostały przyjęte. Rozpoczęła się dyskusja.

Na zebraniach wszystkich grup pytano się o powód odwołania pana St. Baranowskiego z funkcji Prezesa Zarządu. Wyjaśnienie udzielił Przewodniczący RN, p. G. Jemielita mówiąc, że Rada Nadzorcza odwołała St. Baranowskiego z zajmowanego stanowiska z powodu utraty zaufania Rady Nadzorczej. Na wszystkich zebraniach poruszano sprawę wymiany wodomierzy i pytano czy nie tańsza byłaby ich legalizacja niż wymiana. Wyjaśniono, że wymiana dotyczy tylko wodomierzy w lokalach mieszkalnych a ich legalizacja jest nieopłacalna.

Wywiązywała się szeroka dyskusja dotycząca domu wsparcia dla seniorów. Większość dyskutantów pochwaliła ideę objęcia opieką osób starszych, zwracając uwagę, że wobec ogromu trudności i kosztów w prowadzeniu całodobowej opieki należy optować za opieką dzienną. Oczywiście były głosy stałych oponentów, że Spółdzielnia nie może wyręczać państwa w budowaniu przedszkoli i domów opieki i stać się spółdzielnią opiekuńczo-oświatową a nie mieszkaniową.

W odpowiedzi Prezes G. Jakubiec wyjaśniał, że Spółdzielnia zamierza prowadzić przedszkole publiczne non profit, bez dopłat członków osiedla. Koszty budowy zostałyby zamortyzowane. W kwestii domu opieki ma być to obiekt raczej dziennego pobytu, usługi świadczone będą po kosztach, tak aby mieszkańcy mogli funkcjonować w tym samym środowisku. W Statucie Spółdzielni jest zapis pozwalający na prowadzenie działalności społecznej i oświatowo-kulturalnej.

Wiele emocji wzbudziła informacja o rozpoczęciu procedury sprzedaży prawa do lokalu położonego w budynku przy Sonaty 4, z uwagi na zły stan sanitarny lokalu. W lokalu hodowane były zwierzęta futerkowe, swobodny dostęp miały gołębie i inne ptactwo, fetor wydobywający się z lokalu uniemożliwiał normalne życie pozostałym mieszkańcom. Sprawa ciągnęła się od lat, bo właściciel nie chciał uporządkować mieszkania, nie wpuszczał SANEPIDU i innych komisji. Spółdzielnia samodzielnie uporządkowała balkon należący do lokalu zamieszkały przez gołębie i kosztami obciążała właściciela.

Działania podjęte przez Spółdzielnię odniosły taki skutek, że na dzień dzisiejszy lokal jest uprzątnięty, odnowiony i sprawa jego sprzedaży stała się bezprzedmiotowa.

Następnie omówiono sprawę odwołania o wykluczenie z grona członków Spółdzielni mieszkańca, który rozpowszechniał nieprawdziwe informacje kwestionując legalność Zarządu Spółdzielni. Sąd prawomocnym wyrokiem uznał winę oskarżonego.

Tocząca się dalej dyskusja wiązała się ze sprawami bardziej ogólnymi, dotyczącymi pojedynczych budynków. Zgłaszano szereg wniosków. Na grupie „Wschód” złożono wniosek o utworzenie komisji ds. nowej przychodni zdrowia i zaspokajaniu potrzeb osób starszych. Na grupie „Centrum” zgłoszono wniosek o ewentualne przeprojektowanie budynku przy ul. KEN i ul. Sonaty tak, aby sąsiednie budynki miały jak największe możliwe nasłonecznienie. Na grupie „Zachód” zgłoszono wnioski o: niestosowanie przez gospodarzy domów środków chemicznych ochrony roślin, informację o skutkach odwołań do SKO dotyczących podwyżek opłat za użytkowanie wieczyste gruntów, opracowanie w formie regulaminu szczegółowych zasad rozliczania mediów, nieograniczanie nowych inwestycji i udostępnienie urządzeń istniejących na ich terenie ogółowi mieszkańców, zorganizowanie dla członków Spółdzielni szkoleń z obsługi komputera i korzystania z Internetu.

W prowadzonej dyskusji nie brakło głosów dziękujących władzom Spółdzielni za pracę, dzięki której Spółdzielnia jest w znakomitej kondycji finansowej, budynki są zadbane, osiedle bezpieczne i zielone. Ale o to wszystko trzeba dbać. Za aprobatą mieszkańców Spółdzielnia stawia sobie imponujące zadania. Nowe inwestycje przyniosą zyski, które zasilą fundusze i osiedle będzie jeszcze piękniejsze.

Po wyczerpaniu porządku obrad podziękowano zgromadzonym za udział i zakończono Zebrania.



WIECZYSTE UŻYTKOWANIE OSTRO W GÓRĘ!

W dniu 12 grudnia 2013 roku, do Spółdzielni wpłynęło oświadczenie Zarządu Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy, dotyczące wypowiedzenia wysokości opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego dla nieruchomości położonych na terenie Osiedla „Służew nad Dolinką” przy ul. J.S Bacha 7, 10, 10A, 12, 14, 20, 22, 26, 26B, 30, 34 i 34A oraz przy ul. Batuty 1, 3, 7, 7A, 7C i 7D. Spółdzielnia niezwłocznie podjęła wszelkie niezbędne kroki prawne w celu ustalenia, że powyższe oświadczenie jest nieuzasadnione albo ewentualnie jest uzasadnione w innej, niższej wysokości niż podana w wypowiedzeniu. Zaproponowana przez Zarząd Dzielnicy wysokość opłaty była bowiem o około 3 razy większa od dotychczasowej. W dniu 9 stycznia 2014 roku Spółdzielnia złożyła, wraz z operatami szacunkowymi, do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Warszawie (SKO), odwołanie dotyczące wszystkich mieszkań posiadających status spółdzielczych własnościowych lub spółdzielczych lokatorskich praw do lokali, znajdujących się we wskazanych powyżej nieruchomościach.

Nie posiadając prawnej możliwości złożenia odwołania w imieniu mieszkańców posiadających prawo odrębnej własności lokalu, Spółdzielnia przygotowała i doręczyła wszystkim właścicielom projekt

wniosku-odwołania. Wzór wniosku zawierał również pouczenie dotyczące sposobu złożenia wniosku i terminów o jakich powinien pamiętać każdy odwołujący.

W złożonych odwołaniach Spółdzielnia podniosła między innymi zarzut dokonania wypowiedzenia przez niewłaściwy organ, co zdaniem Spółdzielni powinno skutkować uznaniem wypowiedzenia za bezskuteczne. Ponadto Spółdzielnia kwestionowała sposób przeprowadzenia wyceny nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego, powołanego przez Zarząd Dzielnicy Mokotów Miasta Stołecznego Warszawy. Wycena ta, zdaniem Spółdzielni, była rażąco zawyżona i odbiegała od średniej dla tej części dzielnicy Mokotów, nie uwzględniała charakterystycznych cech i ograniczeń nieruchomości. Zarzuty dotyczące wyceny znalazły pełne odzwierciedlenie w operatach szacunkowych, sporządzonych na zlecenie Spółdzielni przez biegłego rzeczoznawcę majątkowego. Wg operatów wykonanych na zlecenie Spółdzielni, opłata winna wynosić ok. 25% mniej niż wynika to z decyzji Zarządu Dzielnicy.

Zarówno w swoim odwołaniu, jak i przygotowanym dla mieszkańców projekcie, Spółdzielnia prosiła, aby Samorządowe Kolegium Odwoławcze połączyło sprawy mieszkań-

ców ze sprawą dotyczącą przedmiotowych nieruchomości, wszczętą z wniosku Spółdzielni oraz aby dopuściło i przeprowadziło dowód ze złożonych przez Spółdzielnię operatów określających rzeczywistą wartość nieruchomości.

Obecnie Spółdzielnia na bieżąco, pozostając w stałym kontakcie z Samorządowym Kolegium Odwoławczym, monitoruje stan sprawy. Zgodnie z otrzymanymi od pracowników SKO informacjami, sprawa odwołania prawdopodobnie będzie rozpatrzona w przeciągu dwóch lat.

Resumując, jedyne co pozostaje Spółdzielni i mieszkańcom, którzy wnieśli w terminie odwołania, to cierpliwe czekanie na rozstrzygnięcie Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Niestety obawiamy się, iż w przyszłym roku nastąpi zmiana wysokości opłat z tytułu wieczystego użytkowania gruntów w pozostałych nieruchomościach. Dotyczyć będzie zarówno nieruchomości budynkowych jak i pozostałych terenów Spółdzielni w tym gruntów pod istniejącymi parkingami naziemnymi. Obecnie za jedno miejsce postojowe na parkingu społecznym sama opłata za wieczyste użytkowanie i podatek od nieruchomości wynosi średnio ok. 20 zł/m-c, natomiast po podwyżce może sięgnąć nawet 45 – 50 zł/m-c za jedno miejsce postojowe.

OD SIERPNI NASTĄPI ZMIANA ODBIORCY ODPADÓW

W kwietniu br., miasto st. Warszawa podpisało ostatnie umowy na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych w dziesięciu warszawskich dzielnicach, pozostających dotychczas w systemie pomostowym. W związku z tym, od sierpnia br. nastąpi zmiana odbiorcy odpadów komunalnych. Na terenie całej dzielnicy Mokotów będzie to firma PPHU Lekaró. Podpisane umowy dotyczą odbioru i zagospodarowania odpadów, co oznacza, że zatrudnione firmy będą nie tylko wywo-

zić śmieci ale również dbać o ich przetworzenie. Umowy będą obowiązywać do końca lipca 2017 r.

Na spotkaniu Zarządu Spółdzielni z przedstawicielem firmy Lekaró ustalono, że częstotliwość i terminy wywozu odpadów pozostaną bez zmian. Jedyną zmianą będzie polegać na dostawieniu dodatkowych pojemników na opakowania szklane. Stawki opłaty śmieciowej pozostają bez zmian.

O sposobie segregowania odpadów mieszkańcy będą poinformowani za pośrednictwem ulotek, które zostaną rozprowadzone w budynkach przed 1 sierpnia.



CO NOWEGO W SŁUŻEWSKIEJ TRAWIE PISZCZY?

Na Zebraniach Grup Członkowskich oraz Zebraniu Przedstawicieli, które odbyły się w kwietniu br., została przedstawiona przez Zarząd Spółdzielni inicjatywa, która ma na celu objęcie wsparciem osób starszych, mieszkających na osiedlu. Inicjatywa ta jest efektem zgłaszanych do Spółdzielni postulatów i propozycji, które wypływają od mieszkańców osiedla. To, że społeczeństwo polskie starzeje się w tempie zaskakującym, wiemy ze środków masowego przekazu, które coraz częściej poruszają ten temat. Ludzie młodzi albo wyjeżdżają za granicę, albo nie kwapią się zakładać rodziny, lub coraz później decydują się na dzieci. A te, które rodzą się w emigracyjnych rodzinach, zasilają przyrost ludności nie w Polsce, ale w innych krajach. Stały wzrost liczby emerytów stanowi poważne wyzwanie dla polityki socjalnej państwa, które sobie z tym nie radzi i długo jeszcze sobie nie poradzi z tworzeniem specjalistycznych usług socjalnych i zdrowotnych, sprzyjających godnemu i zdrowemu starzeniu się społeczeństwa. Ponadto w naszej świadomości nie ma jeszcze wizji starzejącego się świata, czyli i naszego Osiedla. Tymczasem spora liczba mieszkańców żyje na Osiedlu od chwili zasiedlenia, czyli zalicza się do pokolenia seniorów. Stąd inicjatywa objęcia wsparciem, w sposób zorganizowany, osób starszych, mieszkających na Osiedlu.

Prezes Spółdzielni przedstawił do rozważenia dwa pomysły. Pierwszy z nich to budowa całodobowego domu opieki nad osobami starszymi, lub stworzenie na terenie Osiedla dziennego ośrodka wsparcia seniorów. Całodobowy dom opieki wydaje się być inicjatywą trudniejszą zarówno do realizacji, jak i funkcjonowania po wybudowaniu. Trzeba bowiem znaleźć środki na jego utrzymanie, zatrudnienie całodobowej opieki lekarskiej i pielęgniarskiej, osób sprzątających, prowadzących zaopatrzenie, kuchnię, ochronę i zajmujących się całą masą rzeczy, o których nie warto tutaj wspominać. Wprawdzie wiele osób z naszego osiedla mogłoby przy okazji znaleźć tam pracę, ale Spółdzielnia nie jest w stanie utrzymać takiego domu z własnych zasobów. A emerytury jakie są – każdy widzi. Drugi po-

mysł, to stworzenie dziennego ośrodka wsparcia seniorów.

Chodzi o stworzenie na naszym terenie takiego miejsca, gdzie seniorzy mogliby korzystać z różnorodnych zajęć np. gimnastyki pod okiem fachowego instruktora, porozmawiać, obejrzeć ulubiony serial, przejrzeć prasę, skorzystać z komputera, wypić kawę lub herbatę, być może coś zjeść, w czasie ładnej pogody skorzystać z ładnie zagospodarowanego miejsca i spacerów po osiedlu, a przede wszystkim spędzić czas z innymi ludźmi o podobnych zainteresowaniach i nie siedzieć całymi dniami w pustych mieszkaniach. A wieczorem, zadowoleni i pełni wrażeń będą mogli wrócić do siebie, dzieląc się wrażeniami z domownikami. Dzieci będą zadowolone, wiedząc, że ich ojciec lub matka mają opiekę i posiłki, a seniorzy będą zadowoleni, bo nawiążą tam przyjaźnię i będą mieli z kim porozmawiać.

Może mógłby to być pomysł bazujący na już działającym na naszym Osiedlu Klubie Seniora, może można by połączyć taką działalność ze Służewskim Domem Kultury, może w opiece pielęgniarskiej mogła by pomóc przychodnia, dla której pomieszczenia zostaną wybudowane w budynku przy ul. Sonaty/KEN. Pomysłów jest wiele, ale Zarząd Spółdzielni chciałby poznać również zdanie naszych Mieszkańców. I liczymy również na jakieś pomysły lub podzielenie się spostrzeżeniami, jeżeli ktoś miał już jakiś kontakt z taką formą opieki nad ludźmi starszymi. Opinie można przesyłać e-mailem na adres: sekretariat@smsnd.pl lub złożyć je osobiście w Spółdzielni. Decyzja o dalszych losach tej inicjatywy zostanie podjęta po przeprowadzeniu szerszych konsultacji społecznych. Aby bowiem doszło do jej realizacji potrzeba zaangażowania i determinacji wielu środowisk oraz wsparcia społecznego dla samej inicjatywy, która spotkała się z bardzo życzliwym odbiorem w trakcie zebrań. Informacja o planach Spółdzielni znalazła także orędownika w osobie Tadeusza Rossa, literata, aktora, twórcy kabaretu, a przede wszystkim – działacza społecznego i posła do Parlamentu Europejskiego. Pan Ross od dawna zajmuje się w swojej działalności sprawami związanymi z pro-

blemami osób starszych. O inicjatywie Spółdzielni dowiedział się od jednej z mieszkanki Osiedla i obiecał pełne wsparcie. Oto co powiedział naszej redakcji: „Zaliczam się do grona seniorów i od dawna zajmuję się w swojej działalności społecznej tą tematyką. Podczas mojej pracy w Parlamencie Europejskim zauważyłem, iż sprawom osób starszych przypisuje się dużą rangę. Niestety w Polsce w tym zakresie pozostaje jeszcze wiele do zrobienia. My, seniorzy, nie chcemy czuć się wykluczeni z życia społecznego, chcemy być aktywni, mieć należytą opiekę. Jako europoseł aktywnie działałem na rzecz seniorów w komisjach i jestem członkiem specjalnej grupy do spraw osób starszych. Inicjatywę Spółdzielni, która ma na celu objęcie opieką osób starszych uważam za bardzo cenną i postaram się udzielić pełnego wsparcia przy jej realizacji w ramach posiadanych uprawnień i możliwości. Gdyby udało się zrealizować tę inicjatywę, to seniorzy z osiedla mieliby zagwarantowaną opiekę w miejscu zamieszkania. A to jest ważne, gdyż jak wiadomo, starych drzew się nie przesadza. Dla ludzi starszych, związanych emocjonalnie z osiedlem, powstanie tego typu ośrodka byłoby na pewno ważne. Zamyśl nie jest nowy, takie ośrodki istnieją tak w Polsce, jak i w innych krajach europejskich i jest się na czym wzorować.”



Europoseł Tadeusz Ross – orędownik budowy ośrodka wsparcia seniorów



MAMY PROBLEM, CZYLI WSZYSTKO O PSICH KUPACH

Wiosna, ptaszki śpiewają, wszystko wkoło obsypane świeżą zielenią, kwiecie pachnie... Ech, chciałoby się pochodzić po naszym pięknym osiedlu i z zadartym nosem podziwiać obsypane kwiatami drzewa... A tu trzeba przypominać sobie techniki stosowane na niedawnej olimpiadzie w Soczi i stosować slalom gigant wśród leżących na chodnikach i trawnikach psich odchodach.

Zastanówmy się czy powinniśmy się przejmować tym dylematem.

Każdego dnia wracamy ze spaceru, sklepu lub pracy i wchodzimy do mieszkania. Niestety nie mieszkamy w Indiach i nie obowiązuje nas zwyczaj pozostawiania obuwia przed progiem. Wchodzimy do mieszkania i dopiero tam zdejmujemy buty! I tu pojawia się problem zagrożenia epidemiologicznego, gdyż kontakt z psimi odchodami grozi ryzykiem zarażenia pasożytami przewodu pokarmowego, m.in. tasiemcem psim, bąblowcem, oraz glistą psią (toksokarozą), a także różnymi bakteriami chorobotwórczymi (głównie salmonellą) oraz pierwotniakami (toksoplazmozą). Z przedpokojku to draństwo przedostaje się do pozostałych pomieszczeń. Aż strach pomyśleć, co mają na rączkach małe, raczkujące dzieci. Apeluję do rodziców: pomyślcie o tym!

Według badań przeprowadzonych w USA rzeki i strumienie przepływające przez obszary zurbanizowane zanieczyszczane są olbrzymimi ilościami bakterii fekalnych pochodzących z psich odchodów, zwłaszcza po intensywnych opadach. Szczególnie problematyczne jest przy tym skaże-



nie wód pałeczką okrężnicy (*Escherichia coli*). Badania zweryfikowały przy tym pogląd, że to nieszczelne systemy kanalizacji odpowiadają za zanieczyszczenia wód w rejonach zurbanizowanych. Okazało się, że głównym źródłem zanieczyszczeń bakteriami kałowymi wód w okolicy miast są psie odchody, splukiwane z trawników i ulic do kanalizacji deszczowej.

W ostatnich latach nasiliła się kampania medialna zwracająca uwagę na skutki zanieczyszczenia psimi odchodami polskich miast. Miały miejsce liczne akcje mające zwrócić uwagę społeczeństwa na ten problem; najbardziej znana spośród nich prowadzona była pod hasłem „Posprzątaj, to nie jest kupa roboty”. W konsekwencji opinia publiczna uznała nieistniejącej wcześniej problem tzw. psich kup, za palącą kwestię społeczną, wymagającą regulacji prawnej, a w następstwie tego liczne samorządy wprowadziły prawa miejscowe, nakazujące właścicielom sprzątać po swoich czworonogach pod groźbą kary mandatu a na ulicach wielu miast pojawi-

ły się specjalne kosze przeznaczone na psie odchody. Na naszym Osiedlu również. Dodatkowo nasza Spółdzielnia stara się dostarczać torebki na ten „wstydlivy problem”, a także zamontowane zostały odpowiednie kosze. Czy tak trudno pamiętać, aby wychodząc z psem wziąć torebkę a później ją wyrzucić do kosza? Czy tak trudno wyobrazić sobie, że postępując w nieodpowiedni sposób narażamy siebie i innych mieszkańców na trudno uleczalne choroby o których informowałem powyżej?

Oczywiście zaraz pojawi się pytanie jak reagować gdy zobaczymy że ktoś nie sprząta po swoim psie. Odpowiadam: to nie jest żaden wstyd zwrócić takiemu osobnikowi uwagę. Przecież działamy we własnym (a także jego) interesie! Apeluję do wszystkich, starszych, młodych i tych najmłodszych: zwracajcie uwagę na takie zachowania, a być może metodą kropli drążącej skałę, za parę lat ograniczymy ten naganny proceder. A marzy mi się, że może kiedyś całkiem go wyeliminujemy z naszego Osiedla.

Będziemy również wywierać nacisk na Spółdzielnię, aby wydała zdecydowaną walkę tym osobom, którzy narażają nas i środowisko. Jesteśmy przekonani, że nowo wybranemu Zarządowi zależy na estetyce i zdrowiu mieszkańców oraz że zostanie zrobiony użytek z zamontowanych na naszym Osiedlu kamer, służących przecież nie tylko dla ochrony naszego bezpieczeństwa, ale także naszego zdrowia.

Tezet

POSPRZĄTAJ PO SWOIM PSIE!

Spółdzielnia ustawiła na terenie osiedla kilkadziesiąt tabliczek przypominających o tym obowiązku, spoczywającym na każdym posiadaczu psa. Przypominamy też, że na terenie Osiedla ustawionych jest około 50 koszy na psie kupy – można je też (włożone do torebek) wyrzucać do zwykłych koszy. Na wszystkich klatkach dostępne są papierowe torebki. Zachęcamy do sprząkania po swoich pieskach, tym bardziej, że zostawianie psich odchodów na trawnikach i chodnikach zagrożone jest mandatem w wysokości 500 zł.



KARMIĆ, CZY NIE KARMIĆ?

Za panowania księcia Henryka IV Prawego, książęce kasy świeciły pustkami. Książę udał się po pomoc do pewnej wróżki, która wypowiedziała zaklęcie i gęsty dym zasłonił miasto. Wtedy zniknęli wszyscy rycerze księcia, a nad Krakowem zaczęły latać stada gołębi. Obsiadły wieże Kościoła Mariackiego i wydziobywały drobne kamyczki ze ścian kościoła. A te, spadając na ziemię, zamieniały się w złote monety. Było ich tak dużo, że zbierano je w kosze. Książę miał pieniądze, ale nie miał wojska. Wówczas, wróżka obiecała, że przywróci rycerzom normalną postać, ale pod jednym warunkiem. Henryk IV miał się udać do Rzymu i spotkać się z papieżem. Książę wyruszył, jednak szybko zapomniał o swoich rycerzach i spędził resztę swoich dni na zabawach i ucztach.

I tak do dziś zaklęci w gołębie rycerze, czekają w Krakowie na swojego księcia, który już nigdy nie wróci.

Ale nasze Osiedle znajduje się w Warszawie, od Krakowa daleko, jego kasy ponoć pustkami nie świecą i co gorsze, nie ma już wróżek, a o walecznych rycerzach słuch dawno zaginął.

Ale problem gołębi nie chce zniknąć, choć parazytology (czyli specjaliści od pasożytów) przestrzegają przed roznoszonymi przez nich pasożytami, a ornitology przypominają, żeby ich nie dokarmiać. Zastanówmy się nad tym przez chwilę.

Właściwie to już przez cały rok, bez względu na pogodę i temperaturę, zawsze znajdują się osoby, które kierując się różnymi powodami, dokarmiają gołębie i przy okazji inne ptaki. I to przeważnie chlebem. A przecież gołębie to stworzenia dzikie, a dzikich zwierząt nie wolno dokarmiać! Wszystkie ich gatunki, mieszkające w miastach, doskonale radzą sobie bez naszej pomocy, gdyż zawsze znajdują sobie jakiś pokarm. Zresztą po to zagnieździły się w środowisku miejskim, bo tu potrafią nawet bez pomocy ludzi przetrwać.

Ludzie uwielbiają karmić ptactwo, ale należy pamiętać, żeby pod żadnym pozorem nie karmić gołębi chlebem, ale różnymi ziarnami zbóż lub gro-

chem. Na terenie Osiedla, już dość dawno temu postawione zostały karmniki. Niektórzy próbują montować karmniki na balkonach, lub wysypują chleb na parapety. Błąd! Kto wie, że powinniśmy co dwa tygodnie sparzyć takie miejsca wrzątkiem, tak by dokarmianie nie przyczyniało się do rozprzestrzeniania się chorób wśród ptaków? Bo ptakom, zwłaszcza tym dziko żyjącym, towarzyszą różne pasożyty. Niektóre z nich mogą być dla człowieka bardzo groźne. Do najniebezpieczniejszych należą takie jak obrzeżek gołębi (który jest kleszczem przenoszącym borelio-



zę), ptaszyniec, pleśniawka, robaczycza, i pchły, które przenoszą m.in. bakterię wywołującą u ludzi ciężkie choroby żołądka i jelit (groźniejsze niż słynna Salmonella!). Wystarczy? A trzeba wiedzieć, że patogeny te nie wywołują u gołębi objawów chorób. Zdecydowanie zwiększa to ryzyko zakażenia ludzi. Ptaki, które przenoszą bakterie nie chorują i nie giną!!!

Przez kwaśny odczyn gołębi odchodów niszczą budynek. I na to nie ma rady. O tym jak niezdolny potrafi być gołąb, wie każdy posiadacz balkonu – jak takie ptaszysko upatry sobie jakiś balkon, to koniec. Jajka, potem pisklęta i warstwy kup. Cuchnących nie tylko właścicielowi balkonu, ale również sąsiadom. A w tych odchodach cudownie żyją i rozmnażają się różne choróbska i pasożyty, które wcześniej czy później trafią do naszych mieszkań i kuchni – brrrr!

Władze Warszawy nie kwapią się podejmować tego tematu, bo wiedzą, że każdy wydany przepis byłby martwy i wołać się nie narażać mieszkańcom.

Więc pamiętajmy: jeśli chcemy okazać gołębiom gołębie serce, to róbmy to z głową. Gołąb też człowiek i jakoś musi sobie dawać radę, ale my nie musimy przez to płacić, cierpieć i chorować.

Według mnie lekarze powinni się pytać chorych na niektóre choroby, czy nie mieli kontaktu z gołębiami. Czy ktoś się z tym spotkał? Nie przypuszczam. W każdym razie ani ja, ani znajomi których zapytałem, nigdy u lekarza z takim pytaniem się nie spotkaliśmy.

Koniunkturę wyczuły firmy sprzedające urządzenia odstrasżające gołębie – siatki ochronne czy kolce, które montuje się na parapetach. Nie zawsze to jednak pomaga. Przekonało się o tym Metro Warszawskie, które nie mogło poradzić sobie z gołębiami zanieczyszczającymi wejście do stacji Służew. Nie odstraszyły ich nawet urządzenia emitujące głos ptaków drapieżnych. W tę walkę zaangażował się swego czasu również ratusz. Lekarstwem na ptasią plagę miał być nowoczesny system laserowy.

– Wszystkie te urządzenia zawodzą, bo ludzie dokarmiają gołębie – komentuje Andrzej Kruszewicz, dyrektor warszawskiego ZOO. – Jak się gołębiowi wystawi jedzenie, to się zadowolą i trudno go będzie potem wygonić. Tak stało się w przypadku metra Służew, gdzie grupa emerytów dożywała ptaki. Tamtejsze stado zrobiło się tak duże, że służby sprzątające stację nie nadążają z usuwaniem zanieczyszczeń.

Walka z gołębiami skazana jest chyba jednak na całkowitą porażkę. W filmie Henryka Bilskiego „Warszawskie gołębie” z 1988 r., bohater tak kwituje nieprzychylnie stanowisko sąsiadów wobec ptaków, które trzyma na swoim balkonie: „Gołębie w Warszawie byli zawsze. Jak się Warszawa paliła w trzydziestym dziewiątym czy też w Powstaniu, to ludzie uciekali, a gołębie fruwały nad taką kamienicą, co się paliła, i nie odeszli”.



O SPÓŁDZIELCZOŚCI W SEJMIE



Widok Sali Kolumnowej, w której odbyły się obrady

W dniu 12 maja br., w Sali Kolumnowej Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej odbyła się Konferencja nt. „Prawna i faktyczna pozycja polskiej spółdzielczości”. Patronat nad Konferencją objął Wicemarszałek Sejmu RP Jerzy Wenderlich. W trakcie Konferencji zostały przedstawione następujące referaty: „Aktualne problemy funkcjonowania polskiej spółdzielczości” – dr Jerzy Jankowski, „Polska spółdzielczość w świetle orzecznictwa TK” – dr Bohdan Zdziennicki (były Prezes TK), „Petycja Krajowej Rady Spółdzielczej do parlamentu Europejskiego” – prof. Andrzej Bałaban (Uniwersytet Szczeciński oraz „Spółdzielczość w świetle prawa unijnego i orzecznictwa Trybunału Spra-

wiedliwości UE” – prof. Pasquale PolICASTRO (Uniwersytet Szczeciński).

Po prezentacji referatów, odbyła się burzliwa dyskusja, w której udział wzięli przedstawiciele wszystkich branż spółdzielczych. Uczestnicy dyskusji zwracali uwagę, iż poziom prawa regulującego działalność spółdzielni nie jest zadowalający. Parlament nie respektuje orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, który wiele razy orzekał o niezgodności obowiązujących przepisów z postanowieniami Konstytucji RP. Prawo regulujące działalność spółdzielni zmienia się bardzo często, co nie sprzyja stabilności działania. Niestety w wielu przypadkach są to zmiany zbyt pochopne i prowadzące do powstawania trudności or-

ganizacyjnych w działalności spółdzielni. Nie ma woli politycznej dla przeprowadzenia konstruktywnych zmian w polskiej spółdzielczości. Dąży się raczej do wyeliminowania tej formy organizacji z życia społecznego. Przed podejmowaniem pochopnych i nierzemyślanych decyzji przestrzegał prof. PolICASTRO, który na przykładzie swojego rodzinnego kraju, Italii, dowodził, iż likwidacja spółdzielni nie jest dobrym rozwiązaniem i w efekcie przynosi więcej strat niż korzyści.

Wnioski z Konferencji nie są zbyt optymistyczne. Nikt nie kwestionuje potrzeby reformowania i usprawniania działalności spółdzielni, ale dotychczasowe doświadczenie wskazuje, iż wołą polityków jest raczej likwidacja tej formy działalności gospodarczej. Trudno przewidzieć, czy plany te zostaną wdrożone w życie. Obecnie w Sejmie procedowanych jest kilka projektów zmian dotyczących zarówno prawa spółdzielczego, jak i ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Czas pokaże, w jakim kierunku pójdzie polski parlament. Być może warto, aby przed podjęciem ostatecznych decyzji, posłowie wzięli pod uwagę doświadczenia choćby Włochów. Zlikwidować jakąś formę organizacji jest niezmiernie łatwo, ale naprawienie skutków długofalowych, wynikających, z takiej likwidacji nie jest niestety już możliwe. Jedyną siłą polityczną, która konsekwentnie broni Polskiej spółdzielczości jest tylko SLD.

Dyplom uznania dla weterana

W dniu 9 maja br., Wiceburmistrz Dzielnicy Mokotów Marek Szczekota i Prezes Zarządu Spółdzielni Grzegorz Jakubiec, dokonali wręczenia Dyplomu Uznania – za obronę Ojczyzny w czasie II wojny światowej – mieszkańcowi naszego Osiedla, porucznikowi Wacławowi Oszłowi. Dyplom został nadany przez Zarząd Koła Dzielnicowego Warszawa Mokotów-Wilanów Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych.



Redakcja przyłącza się do gratulacji i życzy Panu porucznikowi dużo zdrowia i sił do przezwyciężenia wszelkich trudności.



LISTY DO REDAKCJI

REFLEKSJE MIESZKAŃCA OSIEDLA PO ZEBRANIU PRZEDSTAWICIELI

Na Zebraniu Przedstawicieli wypowiedało się parę osób. Pragnę zapoznać Państwa z jedną z tych wypowiedzi.

Przedstawiciel budynku przy ul. Bacha 26B, Pan Jerzy, podjął bardzo istotny temat, składając wniosek do prezydium Zebrania o zaprzestanie „niepotrzebnej”(!?) według niego, działalności inwestycyjnej Spółdzielni. Opierając się na dokumentacji przedstawionej przez Zarząd, Pan Jerzy skrytykował politykę inwestycyjną Spółdzielni i doszedł do wniosków, że jest ona nie do zaakceptowania.

Spróbuję się ustosunkować do tego zarzutu, opierając się na tych samych danych.

Z zestawienia wpływów na fundusz remontowy i kosztów poniesionych przez Spółdzielnię wynika, że w przeciągu lat 1992-2013 mieszkańcy budynku Bacha 26B wpłacili 1.314.120 zł, a wykonane na terenie ich budynku naprawy i inwestycje pochłonęły 3.189.080 zł. Czyli Spółdzielnia musiała gdzieś znaleźć środki na sfinansowanie różnicy, wynoszącej aż 1.874.959 zł.

Długoletni mieszkańcy wiedzą jak wyglądała wewnątrz i zewnątrz omawiany budynek przed wielką rewolucją inwestycyjną, jaka dokonała się na terenie naszego Osiedla. Jak wygląda obecnie – nie trzeba tłumaczyć – każdy widzi i nie będę się dłużej nad tym rozpisywał. Dodam jedynie, że różnica ta została pokryta z zysków inwestycyjnych!!!

Jeżeli przedstawiciele krytykują takie poczynania Spółdzielni, to ciśnie się pytanie: czy należy zrezygnować z inwestycji i pozwolić ponownie, powoli, z czasem umierać istniejącej substancji mieszkaniowej, czy też może baczniej przyglądać się w czasie najbliższych wyborów kandydatom do najwyższych władz?

Mam nadzieję, że mieszkańcy budynku przy ulicy Bacha 26B nie uważają, że są w sta-

nie, z comiesięcznych wpłat na fundusz remontowy, sami pokryć bieżące naprawy, bo w przeciwnym razie to powinni przegłosować koncepcję utworzenia wspólnoty, odłączyć się od Spółdzielni „Służew nad Dolinką” i wybrać na zarządcę Pana Jerzego, który wie jak znaleźć brakujące miliony na przyszłe remonty i bieżącą eksploatację.

A jeśli pozostaną w Spółdzielni, to może wskażą inne sposoby na pokrycie niewystarczającego funduszu remontowego. Może podejmą decyzję, o dobrowolnym podwyższeniu wpłat tak, aby pokryte zostały wszystkie koszty. Ale najpierw trzeba zdać sobie sprawę z tego, co też czeka wszystkie budynki na naszym Osiedlu w najbliższej, dającej przewidzieć się przyszłości. A czekają nas co najmniej dwie poważne inwestycje: wymiana liczników do wody i wymiana WLZ-ów, czyli elektrycznych, wewnętrznych linii zasilających, które mniej lub bardziej dzielnie, od początku istnienia osiedla, wytrzymują rosące z roku na rok przeciążenia. A sprawa jest ważna i poważna, bo z roku na rok coraz bardziej się utleniają, bo były w latach siedemdziesiątych stosowane mało wytrzymałe, aluminiowe przewody elektryczne. Ignorowanie tego tematu może skończyć się poważnymi awariami! Zrozumiałe, że przeciętny mieszkaniowiec Osiedla nie orientuje się w czekających nas kosztach spowodowanych wymianą WLZ-ów. A koszty to niemałe, bo średnio na budynek przeznaczony trzeba ze spółdzielczej kasy ponad 800 tys. złotych. Czyli przy wpłatach rzędu 50 tys. rocznie, mieszkańcy budynku Bacha 26B musieliby składać się na wspomnianą wymianę liczników i WLZ-ów przez ponad 16 lat!!!

Czy przedstawiciel uświadomił mieszkańców swojego budynku z tymi danymi? Czy skonsultował z nimi swoje wystąpienie? Czy powiadomił, że podwyżka wpłat na

fundusz remontowy powinna w ich przypadku wzrosnąć wielokrotnie? Wątpię.

Przy okazji poruszę jeszcze jeden temat. Od 1 marca br. wzrosła stawka funduszu remontowego z 0,80 zł do 1,20 zł. Na corocznych zebraniach z Komitetami Domowymi poinformowano, że stawka ta wynosiła w roku 2004 1,60 zł za m². Po wykonaniu termomodernizacji w 2006 roku stawkę obniżono nawet do 0,53 zł/m² prawie na 5 lat. Następnie w roku 2011 stawkę funduszu ustalono na poziomie 80 groszy za m². Ale pieniądze są niezbędne, żeby utrzymać bieżące możliwości remontowe na zadowalającym mieszkańców poziomie. Stąd konieczność nie podwyżki, ale powrotu do realnych, koniecznych stawek. I takie wiadomości również członkowie Komitetów Domowych i Przedstawiciele na ZP powinni mieszkańcom swoich budynków przekazywać. Bo właśnie po to ich wybieramy, aby stanowili pomost przy przepływie informacji między Spółdzielnią a mieszkańcami.

Trzecia sprawa, jaką poruszył Pan Jerzy, to temat reaktywacji boiska między blokami przy Bacha 22, 26 i 26B. Wniosek dość dziwny, bo od 15 lat boisko to – po interwencjach mieszkańców wspomnianych wyżej budynków – nie funkcjonuje! Zastanawiam się, czy mieszkańcy tych budynków chcieliby aby przywrócić to boisko? Tym bardziej, że plany inwestycyjne przewidują, aby za mniej więcej cztery lata powstał w tym miejscu tymczasowy parking dla pojazdów przeniesionych na czas budowy przy ul. Puławskiej. Czy pomysł reaktywacji boiska na okres czterech lat, a co za tym idzie poniesieniu, nieprzemysłanych chyba do końca, nakładów finansowych jest trafny? Oceńcie Państwo sami.

Temat jest na tyle ciekawy, że warto go kontynuować.

Przedstawiciel z budynku Bacha 34

LIST MIESZKANKI OSIEDLA

Poniżej publikujemy list, który przyszedł do naszej redakcji:

Szanowna Spółdzielnio,

Wiosenna pogoda sprzyja spacerom. Lubię nasze osiedle, na którym mieszkam od ponad 30 lat i dużo po nim spaceruję. Znam praktycznie każdy zakątek. Mimo tego za każdym razem nie mogę się nadziwić, jak jest ono piękne, szcze-

gólnie teraz, gdy zakwitła nowa zieleń. Jest ona przepiękna, okazała i bardzo zadbane. Dlatego pozwalam sobie podziękować Państwu za szczególną troskę, którą wkładacie w utrzymanie naszych drzew i krzewów. Widać, iż osoba która zajmuje się w naszej Spółdzielni zielenią wkłada w to wiele serca i energii. Dbałość o zieleń widać w każdym detalu, choćby pięknych klombach, kwietni-

kach i zielnikach, a ostatnio pięknie obsadzonych donicach przy wejściach do budynków. Moi znajomi, którzy mieszkają na innych osiedlach, z zazdrością patrzą na nasz piękny, zielony Służew. Naprawdę mamy z czego być dumni bo mieszkamy, jak w ogrodzie.

Dlatego jeszcze raz dziękuję, gratuluję i apeluję: trzymajcie tak dalej!

Mieszkanca Bacha 22



MICHAŁ CZARTORYSKI – święty ze Służewa

6 września 2014 roku minie 70. rocznica męczeńskiej śmierci Jana Franciszka księcia Czartoryskiego, błogosławionego o. Michała, dominikanina, jednego z twórców klasztoru na warszawskim Służewie.

Michał Czartoryski urodził się 19 lutego 1897 roku, w Pełkiniach koło Jarosławia, jako szóste z jedenaściorga dzieci księcia Witolda Czartoryskiego i Jadwigi z hrabiów Dzieduszyckich. Na chrzcie nadano mu imiona: Jan Franciszek.

Atmosfera w domu w jakim się wychowywał, była przesiąknięta głęboką wiarą, w której rodzice świadomie starali się wychowywać swoje dzieci. Oprócz Jana, służbie Bogu poświęcili się jego dwaj starsi bracia – Jerzy i Stanisław, którzy zostali księżmi diecezjalnymi, a siostra Anna – zakonnicą Zakonu Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, czyli wizytką.

Pierwsze nauki pobierał w domu, a następnie w prywatnej, elitarniej, eksperymentalnej szkole męskiej, prowadzonej przez ks. Jana Gralewskiego w Starej Wsi koło Mińska Mazowieckiego. Po zdanej w Krakowie maturze, studiował na Politechnice Lwowskiej, gdzie uzyskał tytuł inżyniera architekta. Brał udział w obronie Lwowa w roku 1918 oraz wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku, za męstwo okazane w na polu bitwy otrzymał Medal Niepodległości, Krzyż Obrońców Lwowa i Krzyż Walecznych. Był także obserwatorem podczas plebiscytu na Górnym Śląsku. Jako student był jednym z założycieli lwowskiego koła Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”. Organizował wśród studentów rekolekcje zamknięte a także angażował się w odnowę liturgii.

Odkrył w sobie powołanie i w 1926 roku wstąpił do Seminarium Duchownego obrządku łacińskiego we Lwowie. Po rocznym pobycie opuścił je, aby 18 września 1927 roku, przyjąć w Krakowie, w kaplicy św. Jacka, habit Za-



O. Michał Czartoryski odprawia mszę świętą podczas Powstania Warszawskiego na Powiślu, sierpień 1944 r.

konu Kaznodziejskiego (dominikanów) i rozpoczął nowicjat. W zakonie otrzymał imię Michał. Pierwsze śluby zakonne złożył 25 września 1928 roku, a święcenia kapłańskie przyjął 20 grudnia 1931 roku w Jarosławiu. Po ukończeniu studiów teologicznych, pełnił funkcję magistra nowicjatu. Większość jego życia zakonnego zajmowało wychowanie braci nowicjuszy, a potem studentów. Gromadził wokół siebie środowiska inteligencji, głosił rekolekcje.

W latach 1936-1937 kierował, jako architekt, budową nowego klasztoru dominikańskiego na Służewie. Od 1939 roku przebywał w Krakowie, działając w Kolegium Filozoficzno-Teologicznym Ojców Dominikanów. Wiosną 1944 roku, wrócił do Warszawy, do klasztoru św. Józefa na Służewie. Wybuch Powstania Warszawskiego zastał o. Michała na Powiślu. Ponieważ w wyniku walk została odcięta możliwość powrotu do klasztoru, o. Michał został kapelanem powstańców walczącego na Powiślu III Zgrupowania AK „Konrad”. W szpitalu, zorganizowanym w piwnicach firmy „Alfa-Laval” u zbiegu ulic Tamki i Smulikowskiego, opiekował się rannymi, niósł im otuchę. Posługiwał jako duszpa-

sterz zarówno żołnierzom jak i cywilom Powiśla. W zorganizowanej przez siebie kaplicy odprawiał msze i spowiadał.

6 września 1944 roku, po upadku Powiśla, nie wycofał się z powstańczymi oddziałami, nie skorzystał z możliwości ukrycia się przed Niemcami w stroju sanitariusza. Pozostał do końca, z grupą ciężko rannych powstańców i cywilów, jako jedyny z personelu szpitala polowego. O. Michał Czartoryski uważał, że bezbronnych chorych nie może opuścić i tylko przy nich jest jego miejsce, modlił się przy nich, dodając im odwagi i spokoju.

Pół godziny po wejściu Niemców do powstańczego szpitala, okupanci rozstrzelali w piwnicach rannych i razem z nimi o. Michała. Wywleczone z piwnicy ciała spalono na pobliskiej barykadzie. Rok później przeprowadzono ekshumację, w celu przeniesienia ich do wspólnego grobu powstańczego, jednak ciała o. Michała Czartoryskiego nie zidentyfikowano.

W niedzielę, 13 czerwca 1999 roku w Warszawie, Ojciec Święty Jan Paweł II wyniósł na ołtarze 108 męczenników II wojny światowej. Wśród nich znalazł się dominikanin o. Michał Czartoryski, z klasztoru św. Józefa na warszawskim Służewie.

o. Dariusz Kantypowicz OP

NASI SĄSIEDZI, BRACIA DOMINIKANIE

zapraszają

do poradni rodzinnej „SILOE”
przy Fundacji Kultury Chrześcijańskiej
która posiada swoją siedzibę przy ulicy Dominikańskiej 2

Poradnia oferuje:

- coaching;
- doradztwo finansowe;
- konsultacje z logopedą;
- pomoc w mediacjach;
- udzielanie informacji na temat diagnostyki i leczenia niepłodności;
- porady laktacyjne;
- konsultacje z psychologiem;
- konsultacje z psychologiem dzieci i młodzieży;
- rehabilitację dzieci i niemowląt;
- porady prawne.

Pomoc świadczona jest nieodpłatnie

ADRES: Klasztor Dominikanów,
ul. Dominikańska 2, 02-741 Warszawa

www.sluzew.dominikanie.pl/siloe

poradnia.siloe@gmail.com

KANONIZACJA JANA PAWŁA II

O jak najszybsze ogłoszenie Jana Pawła II świętym apelowano tuż po jego śmierci. Już w dniu pogrzebu, w 2005 r., wołano „Santo subito!” – „Natychmiast Święty!”

Już od roku 1963 apelowano o ogłoszenie Jana XXIII świętym. Papież Jan XXIII zwołał Sobór Watykański II, który otworzył Kościół na współczesność – do dialogu z Żydami, przez docenianie roli świeckich, po pogodzenie się z demokracją.

Papież Franciszek uczynił zadość tym żądaniom. 27 kwietnia 2014 roku, w trakcie mszy przed Bazyliką św. Piotra w Watykanie, dwaj papieże, Polak Jan Paweł II i Włoch Jan XXIII, zostali ogłoszeni świętymi.

„Po dojrzałym namyśle, po wielu prośbach o pomoc Bożą i po wysłuchaniu opinii naszych braci w biskupstwie orzekamy i ogłaszamy błogosławionych Jana XXIII i Jana Pawła II świętymi. Wpisujemy ich w poczet świętych i polecamy, aby w całym Kościele byli oni czczeni z oddaniem pośród świętych” – ogłosił z powagą Ojciec Święty Franciszek.

Po wygłoszeniu formuły kanonizacyjnej, do ołtarza przyniesiono relikwie Jana Pawła II i Jana XXIII. Relikwie z krwią papieża Polaka przyniosła do ołtarza, pochodząca z Kostaryki Floribeth Mora

Diaz, której niewytłumaczalne medyczne uzdrowienie z tętniaka mózgu, Kościół uznał za cud za wstawiennictwem Jana Pawła II. Relikwiarz Jana XXIII z wylinkami jego skóry przynieśli krewni – członkowie jego rodziny z Bergamo.

Papieżowi Franciszkowi bardzo zależało na wspólnej kanonizacji Jana XXIII i Jana Pawła II. To symboliczne połączenie soboru oraz epoki Polaka, który wprowadzał posoborowe reformy w życie – przekonywał historyk Kościoła Alberto Melloni.

Franciszek w krótkim kazaniu podkreślał ciągłość między obu papieżami. – Zwołując sobór, Jan XXIII okazał posłuszeństwo Duchowi Świętemu. Dał się prowadzić i był dla Kościoła pasterzem. W tej wielkiej postudze ludowi Bożemu Jan Paweł II był papieżem rodziny. Współpracowali z Duchem Świętym, aby odnowić Kościół – powiedział papież Franciszek o swoich kanonizowanych poprzednikach.

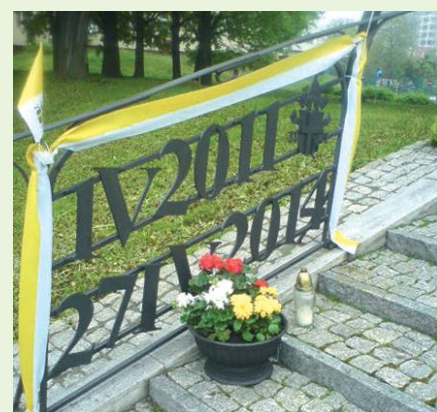
Kanonizacjom towarzyszyło uchylenie zwykłych procedur kościelnych. Pierwszy etap kanonizacji – beatyfikacja Jana Pawła II – zaczęła się bez oczekiwania upływu pięciu lat od śmierci kandydata na ołtarze. Polski papież został błogosławiony w 2011 roku. W przypadku beatyfikowanego w 2000 roku Jana XXIII

papież Franciszek postanowił nie czekać na uznanie przez Kościół drugiego cudu za jego wstawiennictwem.

W uroczystościach kanonizacyjnych uczestniczyło w Rzymie ponad 800 tys. osób. Na placu św. Piotra widać było morze biało-czerwonych flag. Przez kilka dni przez Rzym przewinęło się 3 mln ludzi z całego świata. Do Watykanu przyjechały głowy państw i rządów, były delegacje z 92 krajów.

W mszy kanonizacyjnej brało udział dwóch papieży: papież Franciszek i papież senior Benedykt XVI, 150 kardynałów oraz tysiąc biskupów.

Na naszym osiedlu, w Miejscu Pamięci Narodowej przy ul. Sonaty, pojawiła się nowa tablica upamiętniająca beatyfikację oraz kanonizację papieża Polaka.



A CO SŁYCHAĆ U SENIORÓW?

Starzeje się nasze Osiedle. Wprawdzie sprowadzają się do nas ludzie młodzi i dorastają dzieci wychowane na Służewie, ale także z roku na rok przybywa wiosen tym mieszkańcom, którzy zasiedlali nowo oddawane domy w latach siedemdziesiątych.

Z myślą właśnie o nich, działa w budynku przy ul. Elsnera 32, Klub Seniora „SŁUŻEWIAK”. A przy Klubie rozwija swą działalność Koło № 14 Związku Emerytów i Rencistów.

Dla zainteresowanych podajemy plan zajęć w Klubie:

- poniedziałki i czwartki, w godz. 15⁰⁰-17⁰⁰ – gimnastyka rehabilitacyjna;
- wtorki i piątki, w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰ – biblioteka;
- czwartki, w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰ – gimnastyka geriatryczna, a w godz. 17⁰⁰-20⁰⁰ wieczorki taneczne.

Również w każdy wtorek, w godz. 15⁰⁰-17⁰⁰, Zarządu Związku Emerytów i Rencistów ma swój dyżur.

Poza stałymi zajęciami w Klubie są prezentacje połączone z pogadankami i dodatkowe wieczorki okolicznościowe.

Szczegółowe informacje o aktualnym planie realizowanych zajęć można uzyskać u prowadzącej Klub Pani Jadwigi Przybylskiej, pod nr telefonu 519-828-537.

A co sądzą o działalności Klubu jego członkowie? Poniżej publikujemy jedną z opinii:

Klub osiedlowy „Służewiak” mieści się w dwóch skromnych pomieszczeniach. A mimo tego uczęszcza do niego znaczna liczba

osób starszego pokolenia. Panuje tam prawie rodzinna atmosfera a uczestnicy są dla siebie wzajemnie wyjątkowo uprzejmi. Przy tym należy podkreślić, że na każdym spotkaniu jest poczęstunek składający się z wysmienitej herbaty i ciasteczek.

Takie spotkania odbywają się w każdy czwartek tygodnia w godzinach od 17⁰⁰ do 20⁰⁰. Zawsze można posłuchać dobrej muzyki, a poza tym jest gimnastyka taneczna.

Taki stan rzeczy należy zawdzięczać p. Kierownik Klubu Jadwidze Przybylskiej, która czyni starania, żeby instytucja była godna zaufania a uczestnicy w niej czuli się dobrze oraz psychicznie odpoczywali.

Miło poczytać, prawda? A jeszcze milej, gdy bierze się udział w tych zajęciach, które nie tylko pozwalają spędzać przyjemnie czas, ale także są doskonałą formą terapii. A jakie to ważne, wie każdy emeryt. A więc serdecznie zapraszamy!

Na zakończenie jeszcze jedna wypowiedź bywalczyń Klubu:

*W bloku, na Osiedlu, jest taka kwatera
gdzie grupa emerytów w czwartki się zbiera.
Trochę potańcują, trochę pogadają
– tak na stare lata nudę odganiają.*

*Pracę zakończyły, dzieci odchowane,
więc co mają robić staruszki kochane?
Ci co mają zdrowie, dobrze wyglądają
– niech na stare lata z życia korzystają!!!*



WIEŚCI ZE SPORTOWEGO SŁUŻEWA

Osiedlowy Klub Sportowy zakończył rok 2013 sukcesem. Piłkarze zajęli wysokie, trzecie miejsce w drugiej lidze „Ligowca”. Mecze były rozgrywane na obiektach KS „Warszawianki”, przy ul. Piaseczyńskiej.

Najmłodszy piłkarze, czyli trampkarze, również udanie zadebiutowali w pierwszym swoim turnieju rozegranym na Ursynowie. Nie zajęli wprawdzie wysokiego miejsca, ale nie przynieśli nikomu wstydu.



Zdobywcy IV miejsca w turnieju „Futsal Cup Młodziki”. Od lewej: Ayhan Emiroglu, Krzysztof Iwaniuk, Krzysztof Lewandowski, Daniel Dzierżęcki, Piotr Dolata, Witold Balicki, Maciej Zawadzki, Rafał Jukiel, Bartłomiej Kielczak.

Drużyna OKS Ultimate Frisbee, tzw. mix, złożona z zawodniczek i zawodników, zajęła w debiucie wysokie, szóste miejsce.

Rok 2013 przyniósł zmiany w Klubie. Została powołana Rada Klubu, która składa się z zawodników piłki nożnej, Ultimate Frisbee oraz sekcji lekkoatletycznej, również powstałej na początku bieżącego roku. Sekcja lekkiej atletyki na razie jest nieliczna, ale zawodnicy startują w maratonach, półmaratonach oraz biegach długich na 5, 10 oraz 15 km, z biegu na bieg poprawiając swoje „życiówki”. Czwórka zawodników, tj. Róża Kobiątka, Iwona Kosińska, Anna Szymanek oraz Konrad Kobiątka, brała udział w biegach z cyklu Grand Prix, w biegu o Puchary Bielani i Żoliborza i w biegach Chomiczówki, Tropem Wilczym Żołnierzy Wyklętych, w biegu dookoła ZOO, w Półmaratonie Warszawskim, w Orlen Warsaw Marathon oraz w Półmaratonie w Białymstoku, godnie reprezentując Spółdzielnię Mieszkaniową „Służew nad Dolinką” oraz OKS „Służew”.

Kierownikiem sekcji lekkoatletycznej jest Konrad Kobiątka, który jest także członkiem Rady Klubu OKS.

Drużyna OKS Ultimate Frisbee wzięła na początku stycznia udział w Turnieju Winter Unleashed 2014 w Murowanej Goślinie koło Poznania, zajmując wysokie, szóste miejsce. Swój największy sukces, od czasu kiedy istnieje drużyna, odnieśli w dniach 8-9 lutego br. w turnieju Boruta Cup w Łęczycy, zajmując pierwsze miejsce,

a nagrodę WMVP otrzymała nasza zawodniczka – Ewa Balicka.

Swoją największą przygodę sportową drużyna przeżyła w dniach 8-9 marca br., startując w swoim pierwszym zagranicznym turnieju Yellow Submarine w Pilźnie w Czechach, zajmując 12 miejsce na 24 startujące drużyny. Obecnie drużyna gra w Warszawskiej Lidze Letniej, rozgrywając swoje mecze na obiektach AWF na Bielaniach.

W dniu 9 lutego 2014 roku, piłkarze drużyny OKS-3 wzięli udział w turnieju „Futsal Cup Młodziki” na ul. Mandarynki. W tym turnieju brały udział drużyny klubowe, zaliczane do faworytów. W tym gronie nasza drużyna zajęła bardzo wysokie, czwarte miejsce. Starsi koledzy z drużyn OKS-1 i OKS-2 również zasługują na pochwałę – grając w lidze Ursynowa, zajęli szóste miejsce. Obecnie obie drużyny grają w dwóch różnych ligach: OKS-1 gra na ulicy Koncertowej a OKS-2 na ulicy Na Uboczu.

Rada Klubu działa w składzie: Ewa Balicka, Julia Wrzościńska, Ayhan Emiroglu, Łukasz Brzostowski, Łukasz Tomaszewski, Jarosław Kalinowski, Piotr Makula, Damian Skrzypczyk, Maciej Lorenc, Konrad Kobiątka i Dominik Zawadzki.

Rada Klubu zaprasza wszystkich chętnych do zgłoszenia się do sekcji piłkarskich, Ultimate Frisbee oraz sekcji lekkoatletycznej. Informujemy, że prowadzone są przyjęcia do drużyny OKS-4, trampkarzy młodszych, czyli zaków – chłopców z rocznika 2003 i młodszych. Kilku zawodników tej drużyny już w klubie trenuje.

Klub planuje utworzenie nowych sekcji: badmintona, szachowej, rowerowo-turystycznej oraz tenisa stołowego.



Sekcja lekkiej atletyki. Od lewej: Anna Szymanek, Iwona Kosińska, Róża Kobiątka i kierownik sekcji Konrad Kobiątka.

Zapraszamy wszystkich chętnych, którzy chcą uprawiać sport. Zapraszamy dzieci, młodzież i rodziców do Klubu OKS „SŁUŻEW”.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELIMY POD NUMEREM TELEFONU 507 555 401.



HISTORIA SŁUŻEWA (I)

Wprawdzie większość mieszkańców naszego Osiedla jest napływowa, lecz 40 lat zamieszkiwania pozwala nam myśleć o „Służewie nad Dolinką” jako o naszej małej ojczyźnie. A powinniśmy wiedzieć, że zamieszkujemy ziemię o bogatej historii. Jej udokumentowane archeologicznie dzieje sięgają kilkunastu tysięcy lat wstecz. Na obu brzegach skarpy, przy potoku Służewieckim, odnaleziono ślady osadnictwa z czasów epoki kamiennej, brązu i kultury łużyckiej! Czyli już za czasów celtyckich i preceltyckich, przed zawitaniem na te ziemie Słowian, były one zaludnione. A nasi protoplaści doskonale wiedzieli gdzie należy zakładać osiedla. Nie tylko ze względu na walory obronne, ale przede wszystkim mając na uwadze – jakbyśmy to dzisiaj określili – ekologiczne zalety terenu.

Zacytuję tutaj fragment świetnej monografii ks. prałata Józefa Maja, długoletniego proboszcza służewskiego kościoła św. Katarzyny, którego staraniem zostało wydane opracowanie noszące tytuł „Służew i jego kościół”. Tam też czytamy, że „...dzisiejsza ulica Fosa, to fragment średniowiecznej drogi z Lionu do Kijowa, która była położona na starożytnym trakcie idącym na wschód poprzez bród na Starej Wiśle, a w miejscu położonym mniej więcej tu gdzie dziś Fosa skręca do Alei Wilanowskiej, pobierano myto. Znalezione fragmenty ceramiki rzymskiej świadczą, że i w starożytności była to miejscowość utrzymująca przynajmniej handlowe relacje z basenem Morza Śródziemnego.”

Wiemy, że już w początkach XI wieku Służew należał do klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku. Z zachowanego dokumentu erekcyjnego wiemy, że w 1238 roku erygowano kościół we wsi Służew, a fundatorem był książę mazowiecki Konrad I. Tak, tak, ten sam, który sprowadził na nasze ziemie Krzyżaków. Czyli istniejąca wieś musiała być dostatecznie zaludniona, żeby mogła udźwignąć ciężar utrzymania nowopowstałej parafii, dla której podstawą bytu były dziesięciny.

Cóż stanowiło o osadnictwie właśnie na tych ziemiach? Najstarsze zapiski o osiedlaniu się pochodzą z 1065 roku, kiedy to na tych terenach osiedlili się Benedyktyni, zakładając tam swój ośrodek misyjny. Czyli już za czasów Bolesława II Szczodrego (zwanego również Śmiałym) wieś Służew musiała być na tyle liczna, aby mogło się opłacać założenie misji. Dlaczego tu osiedlali się ludzie? Prawdopodobnie dlatego, że krzyżowały się tu bardzo ważne i ruchliwe szlaki. Pierwszy to lewobrzeżny szlak wzdłuż Wisły, łączący Mazowsze południowe z północnym i prowadzący z Warki do stołecznego miasta Płocka. A Warka była bardzo ważnym i prężnie rozwijającym się ośrodkiem produkcji piwa. Drugim co do wielkości na Mazowszu! Prawdopodobnie jej nazwa pochodzi od warzenia piwa (warzyć – kipieć, gotować się). A było to bardzo ważne i intratne zajęcie w okresie średniowiecznym.

Nam dzisiaj piwo kojarzy się przeważnie z napojem wysokowym. Ale wiedzieć należy, że „od zawsze” wraz z chlebem stanowiło podstawowy składnik pożywienia. Nasi przodkowie nie mieli pojęcia o istnieniu zarazków i bakterii, ale doskonale wiedzieli, że sfermentowany na-

pój jest zdrowszy niż zacierpięta z najczystszej nawet źródła woda. Dodatkowo, wszystkie prymitywne ludy do dnia dzisiejszego wiedzą, że wodą człowiek się nie napije. Po prostu organizm „nie widzi” czystego H₂O! Dlatego, aby zaspokoić uczucie pragnienia, należy pić np. soki, herbatę czy właśnie piwo. I nasi przodkowie o tym wiedzieli. Wprawdzie to było bardzo słabe piwo i nie wywoływało znanych nam skutków, ale też nie takie było jego zadanie. A skoro w średniowieczu piwo – o niewielkiej zawartości alkoholu i początkowo niefiltrowane – było codziennym napojem w całej Europie, szlak prowadzący z Warki do Płocka, gdzie swą siedzibę mieli książęta mazowieccy, musiał być ważny i odpowiednio chroniony. Przez Służew, krawędzią skarpy, która wówczas była skarpią wiślaną, a obok niej znajdował się bród umożliwiający przeprawę przez Wisłę, przebiegała – aż do XIX wieku – najważniejsza droga z Warszawy na południe Polski.

[cdn.]



Rok 1977. Widok na Dolinę Służewiecką i kościół św. Katarzyny. Zdjęcie zrobiono z budowy wiaduktu nad „Smródką”. Jak widać, jeszcze nie było ulicy Dolina Służewiecka. Cisza, spokój... Zdjęcie z Facebooka.

JUBILEUSZOWY

25 maja 2014

10.30–19.30

KLASZTOR OO. DOMINIKANÓW
UL. DOMINIKAŃSKA 2

Jarmark
św. Dominika

NIEDZIELA 25 MAJA

10.30 jubileuszowy polonez, otwarcie wenty i scena dla dominikanów

12.30 występ Dzieci z Brodą – koncert rodzinny

14.30-17.30 dla każdego coś ciekawego na scenie

18.00 scena dla dominikanów

18.15 WIELKIE WYGRANE wręczenie nagród głównych

20.30 PECTUS (SIŁA BRACI) – koncert finałowy



Ponadto liczne propozycje dla dzieci i dorosłych, Antykwariat, pokazy tańca, wystawy sztuki, możliwość zakupu rękodzieła i biżuterii, coś na zab. (m.in. dominikański bigos), wenta (wyprzedz. rzeczy używanych), stoiska z książkami. Występy zespołów Służewskiego Domu Kultury i pobliskich szkół. **Zapraszamy!**

www.jarmark.sluzew.dominikanie.pl

RODZINNA MAJÓWKA na Służewie



Gry i zabawy
Kiermasz rękodzieła

* STAR WARS SHOW

na scenie wystąpią:

KULFON I MONIKA

24 maja

Afera, Hip-Hop Akademia, Hand to Hand
Teatr Domowy, Adam Walny
chór Cantores Sanctae Barbarae

(sobota), od godziny 13.00
Amfiteatr Służewski
(okolice Bacha 20)

zespół

AKCENT



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

